Nr. 121. Sobota, 27 Maja 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wystosować następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany hr. Beust!

Czyniąc zadość Pańskiej prośbie o uwolnienie z posady ambasadora w Paryżu i zezwalając na przeniesienie Pana w stan spoczynku, czuję potrzebę wyrażenia Panu najzupełniejszego uznania Mojego i najgorętszego podziękowania za usługi oddane w ciągu wielu lat z największem poświęceniem i wiernością Mnie i Mojemu Domowi i państwu. Jako kanclerz państwa, Minister Mojego Domu i spraw zagranicznych stałeś Pan mężnie i wytrwale przy Moim boku w jednym z najważniejszych okresów Moich rządów i tem położyłeś wybitne a trwałe zasługi dla dobra Monarchii. W równie pożyteczny sposób byłeś Pan potem czynny na polu dyplomatycznem. Musisz Pan tedy z uzasadnionem zadowoleniem spoglądać na skuteczną działalność swoją. Będę o tem zawsze z wdzięcznością wspominać i zachowam dla Pana nadal Moją szczerą i niezmienną przychylność.

Wiedeń, 19 maja 1882.

Franciszek Józef w. r.

Reskryptem z 20 kwietnia 1882 l. 9710 udzieliło W. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu Adolfowi Hermanowi Müllerowi, technicznemu kierownikowi fabryki w Słobodzie rungurskiej, wyłącznego przywileju jednorocznego na automatyczny kruczek do napełniania beczek i innych naczyń. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy nie proszono, przechowany jest w c. k. archiwum przywilejów do wolnego przeglądu. Co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Jana Antosza w Wysoce rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Wysoce.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 maja.

Nie ma dotąd autentycznych wiadomości o rezultacie konferencyi politycznej, w której bohaterem był weteran konstytucyonalizmu austryackiego dr. Fischhof. Mimo to zewsząd, gdzie tylko żywo objawia się poczucie szczerego liberalizmu i pragnienie harmonii politycznej, odzywają się głosy sympatyczne, pełne zachęty i dobrej wróżby dla inicyatorów nowego programu. Jeżeli uczestnicy konferencyi uważają chwilową tajemniczość swoich rozmów i układów za jeden z warunków powodzenia, to opinia chętnie poskromi ciekawość swoją, bo sprzyja podjętemu dziełu i życzy mu zupełnego tryumfu.

Kiedy z jednej strony idea harmonii politycznej i narodowej tworzy sobie własne ognisko w nowym klubie, z drugiej strony przypomniały się światu parlamentarnemu wszystkie frazesy i doktryny, które służyć mają za tło dla akcyi połączonej lewicy. Klub ten odbył ostatnie w bieżącej sesyi posiedzenie i skonstatowawszy jak zwykle fikcyjne niebezpieczeństwo dla liberalizmu i niemieckości, usiłował mimo to wlać otuchę w swoich członków. Gdzież konsekwencya? Jeżeli lewica mimo połączenia, które w swoim czasie przedstawiała jako niezawodny środek na zażegnanie wszelkich zamachów i niebezpieczeństw, widzi je jeszcze dzisiaj niejako nad głowami swojemi, to zkądżeż wziąć się ma otucha i wiara w blizki zwrot ku lepszemu stanowi? Ale nie ta jedna tylko niekonsekwencya przebija z ostatniego posiedzenia klubu lewicy. Przewodniczący starał się wykazać, że połączona lewica może stanąć przed wyborcami z dodatniemi rezultatami pracy. Wyliczył on w tym celu cały szereg wniosków, poprawek i interpelacyj, nie pomijając nawet tej niefortunnej kampanii przeciw rządowi, z powodu banku krajów koronnych, jako wrzekomej prezerwatywy przeciw zaangażowaniu finansów państwa w niebezpiecznych instytucyach. Jeżeli połączona lewica poprawkami swojemi osiągnęła tyle dodatnich rezultatów, to oczywiście jeszcze więcej pochwalić się tem może prawica i rząd, których dziełem było opracowanie i uchwalenie poprawionych ustaw. Takby wnioskować należało, ale tak nie jest w wyobrażeniu lewicy. Wszystko, co uczyniła prawica z rządem, jest, jeżeli nie wprost zgubnem, to pozbawionem wartości, a natomiast każda poprawka lewicy, każdy jej krok stanowił akt dobroczynny dla ludności.

Samochwalstwo to możnaby darować do pewnego stopnia. Czego jednak przebaczyć nie można, to końcowego oświadczenia prezesa, że połączona lewica „wytrwale prowadzić będzie dalej walkę narzuconą jej przez postawę połączonych frakcyj większości.“ Lojalność nie powinna była pozwolić połączonej lewicy wystąpić z takiem oświadczeniem właśnie na schyłku sesyi, w której właśnie ona tyle razy wyzywała do walki, tyle razy nawet walkę wywoływała a po stronie prawicy natrafiała tylko na konieczny, chociaż energiczny odpór. Co więcej, nigdy nie otrzymała lewica tyle inwitacyj do zgody, jak właśnie w dobiegającym do kresu peryodzie parlamentarnym. Przypominamy tu tylko głośną pojednawczą mowę dr. Riegera i kompromisowe zabiegi w kuryi większej posiadłości czeskiej.

Jeżeli zwycięzca grozi dalszem prowadzeniem walki, to może to mieć cel praktyczny, bo służy do sterroryzowania strony zwyciężonej i wymuszenia na niej jak najkorzystniejszych warunków pokoju. Ale stronie zwyciężonej zmysł praktyczny każe chwytać za każdą honorową sposobność do zakończenia walki. A po tylu rozczarowaniach, doznanych w obu Izbach i wobec dezercyi w własnych szeregach, połączona lewica nie zechce przecież utrzymywać, że walka nie skończyła się jej klęską, lecz pozostała nierozstrzygniętą.

Sprawy krajowe.

(Regulacya rzek w Galicyi).

II.

(*G.*) Na rzeczywiście systematyczne, pożyteczne, a więc i energiczne wywiązanie się państwa z swego zadania nie wystarczają według memoryału sumy, jakie dotychczas corocznie uchwalane są w budżecie. Na ten cel należy państwu zaciągnąć osobną pożyczkę, którą umarzanoby następnie właśnie owemi sumami dorocznie uchwalanemi. Już wyżej wykazano, że dotychczasowy sposób zbywania rzeczy małemi kwotami, uchwalanemi dorocznie w budżecie, jest po prostu marnowaniem pieniędzy, literalnem rzucaniem ich w wodę, bez żadnego prawie postępu robót. A przecież drogi wodne, na których przewóz jest najtańszy, dla płodów surowych, mających małą wartość w stosunku do swej wagi, są o wiele potrzebniejsze w krajach monarchii austryackiej, szczegól-

4)

NIEWOLNIK KUPIDYNA

SZKIC PORTRETOWY.

(Ciąg dalszy.)

Działo się to w piątek, postanowiono zatem cały dzień następny poświęcić miłości, rozrywkom i przyjemnościom a na pożegnanie przepędzić wieczór w *cascinie* Giani, za *porta del Popolo*. W niedzielę zaś Karolek miał się już sam udać na dworzec kolei żelaznej, wiodącej do Civita-Vecchia. Przy tych układach kraśne, szeroko rozwarte wargi Letycyi bladły i drżały.

Karol jednak tego nie spostrzegł.

Uszczęśliwiony, że wszystko idzie gładko i pomyślnie, w sobotę, już od samego rana, deklamował i perorował. Przysięgał wierność i rychły powrót, przyrzekał nawet — nieproszony — obrączkę złotą.... Nic go to nie kosztowało, kłamał jak z nut, a szumny potok dźwięcznych wyrazów włoskich, trochę tylko akcentem podolskim niby ospą wietrzną oszpeconych, płynął z ust jego wezbraną kaskadą. Zwłaszcza przy wieczerzy w *cascinie* — na w pół ogrodzie a na w pół winnicy należącej do korpulentnej brunetki — słodkie Orvieto i czarne jak węgle oczy Letycyi zapaliły w jego żyłach krew ochłodzoną przesytem, a w pustej głowie rozkiełznały lotną wyobraźnię.

Pomimo dusznych wyziewów, które wydobywały się z błotnego Tybru, wieczór był cudowny, pełen nieopisanego uroku.

Księżyc w pełni srebrnem swem światłem niby obrusem okrywał zachodnią płaszczyznę wzgórza, pochylającego się wolno od swego szczytu od *casciny* Giany do starego rzymskiego gościńca, prowadzącego ku *piazza del Popolo*. Parkany kamienne, ograniczające spadziste drożyny, tonęły z jednej strony w cieniach, jaśniejąc z drugiej świetlaną białością. Nad niemi sterczały gałązki brzoskwiń, pomarańcz, szarych oliw i przechylającego się przez mury szerokolistnego winogradu. Piramidalne, sztywne — wyprostowane jak żołnierze — cyprysy, zdawały się zaciągać wartę i strzedz ogrodów. Na ciemno-szafirowem sklepieniu niebios złociły się gwiazdy, drżące siejąc promienie; w czarnych zaś cieniach, rzucanych przez mury i drzewa, migotały roje błyszczących *lucioli*. W około panowała cisza. W dali, na swych siedmiu pagórkach, usypiała stara *citta* dlatego może *dolente* że *eterna*.

Była to jedna z tych rozkosznych nocy, pełnych ciepła i woni balsamicznych, które na półwyspie italskim zapalają w sercach zarzewia miłośne i rzucają namiętne Giulietty w objęcia rozkochanych Romeów.

Letycya, wsparta na ramieniu Karola, schodziła powoli po wapiennej, pochyłej drodze.

Parę naszą wyminął ogrodnik Lorenzo, postępujący obok muła, unoszącego do miasta w przewieszonych na jego grzbiecie koszach nakrycie, które przed chwilą służyło do kolacyi. Był to typ *contadina* z Campanii. Z swoim *schiopetto* na ramieniu dzielnie mógłby figurować w obrazie lub na scenie, jako tradycyonalny bandyta. Młody, barczysty, rosły, w malowniczym, odświętnym stroju, mijając cudzoziemca, podającego rękę jego pani, zmierzył go od stóp do głów pogardliwym wzrokiem, skrzywił się i powiedział basowym głosem:

— *Buona notte.*

Cała postawa tego rustikusa wyrażała siłę; na ogorzałej zaś twarzy malowało się: służalstwo, chytrość, przebiegłość i zdrada.

Powoli odgłos kroków Lorenza i miarowe stąpania muła odlatywały coraz bardziej, cichły i ucichły zupełnie.

Karolek, upojony Orwietem i czarem prześlicznej nocy, perorował z zapałem, wiążąc się coraz nieprawdopodobniejszemi i niemożliwszemi do spełnienia obietnicami i przysięgami. Rzymianka milczała. Słuchała go tylko uważnie. Po namiętnie odchylonych jej wargach przelatywał od czasu do czasu uśmiech szyderczy. Ta noc urocza, zdająca się budzić żądze i pragnienia, ją ziębiła i wytrzeźwiała. Przecież nic od niego nie żądała prócz miłości, a on ją zdradził, oszukał, bo kocha inną, pisującą do niego różowe bileciki — a teraz kłamie i góry złote przyrzeka.... samolub. O! kłamie niezawodnie. Prawdziwe kochanie nie wywnętrza się w takich brylantowych, romantycznych frazesach!

Spoglądała na niego badawczo i pytała się w duszy, co w tej lalce mogło ją zachwycić, ją, kobietę prostą ale zdrową na ciele i umyśle, rozsądną, szczerą. Szatan chyba ją opętał, że oddała się temu dzieciakowi, ona co ustrzegła swe serce od niebezpiecznych szturmów. A Karolek całego tego krytycznego procesu, w łonie Letycyi toczącego się i rozstrzygającego na jego niekorzyść, nie widział, nie mógł dostrzedz. Zaślepiony jak paw, chwalący się roztoczonym, różnobarwnym ogonem, popisywał się dalej retoryką swoją, zachwycając się dźwiękami swych własnych wyrazów. Na myśl mu nawet nie przyszło, że jak niedoświadczony adwokat, dla pozyskania marnego oklasku, odbiegał w obronie swej od przedmiotu i przegrywał sprawę w ostatniej instancyi. Ale i to wyszło mu na dobre. Chłopiec ten bowiem miał.... szalone szczęście.

Na zygzakowatym zakręcie drogi, przy murze nagle łamiącym się pod kątem prostym, z głębi cieniów, wysunął się jakiś człowiek, sięgnął za pas.... a w dłoni jego błysnął długi nóż wyostrzony. Ręka i stal zdawały się zagrażać piersi Karola.

Ale Letycya szybko powstrzymała wzniesione ramię.

— *Lascia Lorenzo!* Nie warto.... Już go nie kocham.

Karolek zemdlony upadł na ziemię.

Rzymianka roześmiała się na całe gardło.

— I tchórz!... — szepnęła — *vigliacco!*

A zwracając się do *contadina*, rzekła:

— Wsadź na muła tego *pulcinella*.... i w drogę, do miasta. A nie zepsuj, nie uszkodź laleczki; nie zrób jej nic złego, bo tybyś mi za to odpowiedział.

Sama zaś, wyprostowana, poważna i dumna, poszła na ogród, podobna do matrony rzymskiej.... z czasów upadku Romy.

Szczęściem także muł był niedaleko. Lorenzo rzucił mu mdłego młodzieńca na grzbiet i przewiózł drżącego od strachu na *via Fratina*.

Nazajutrz rano Karolek wyjechał do Civita-Vecchia, zkad już nie do Antignano lub nad jezioro Como, ale wprost do Paryża się udał, wyrzekając się na całe życie pięknej, rozkosznej, ale straszącej sztyletami Italii.

Letycya po jego wyjeździe kazała mieszkanie wykadzić i poświęcić, sama zaś poszła do spowiedzi.

W nowożytnym Babilonie czekały na Karola inne, nowe, kosztowniejsze, ale mniej groźne, więcej cywilizowane przyjemności.

Czy pamiętacie czytelnicy łaskawi w pałacu Pitti, we Florencyi, obraz noszący nazwę *Amor venale?* Dziwnie piękna kurtyzanka wyciąga dłoń, na którą Kupido sypie z kołczanu.... nie groty serce raniące, broń Boże!... ale dukaty złote. Otóż w Paryżu, pod wrażeniem świeżej jeszcze obawy, z taką miłością wszedł nasz młody Don-Żuan w porozumienie i układy. Przyszło mu to łatwo, bo ciotka Wanda umarła — syta romansów niewinnych i sztucznych — a jeden

niej zaś w Galicyi, niż n. p. w Francyi i Belgii. Francya, a nawet i Niemcy południowe mogłyby służyć za wzór dbałości o drogi wodne. Od r. 1800 do r. 1872 Francya wydała 4.700 milionów złotych austr. na regulacyę rzek i kopanie kanałów żeglownych, a chociaż w r. 1872 wszystkie prawie rzeki spławne były uregulowane i na długości 3.323 kilometrów skanalizowane, tak że dróg wodnych razem było 11,539 kilometr., między niemi zaś samych kanałów 4.753 kilom., jednak Zgromadzenie narodowe w latach 1872 i 1873, w epoce bardzo krytycznej dla skarbu, postanowiło nie ustawać w regulacyi rzek, poprawiać dawne kanały i zbudować 3.000 kilom. nowych, na który to cel, mimo pogromu, uchwaliło zaciągnąć pożyczkę w ilości 833 milionów franków. Jakoż do r. 1878 wydano $84\frac{1}{2}$ miliona, od tego roku zaś z większą jeszcze energią przystąpiono do rozwinięcia sieci dróg wodnych. Czynność ta i połączony z nią nakład wydały już błogie owoce co do podniesienia w całej Francyi dobrobytu i bogactwa narodowego.

Jakżeż inaczej mają się rzeczy w Austryi, a szczególniej w Galicyi! Na całym obszarze tego kraju (1425 mil kwadr.) nie ma ani jednej stopy kanału, ani jednego kilometra rzeczki skanalizowanej, chociaż same rzeki galicyjskie mogłyby dać przeszło 1000 kilometrów dróg wodnych. Czyż na zawsze rzeki galicyjskie mają pozostać w stanie dzikim i przyczyniać się skutecznie do zubożenia kraju powtarzającemi się z roku na rok powodziami?

Oprócz uregulowania samego koryta rzeki i jej dopływów od samego źródła, ważnym czynnikiem skuteczności i trwałości tych robót jest zalesianie gór, z których, dziś bezleśnych, wody pochodzące z ulewnych deszczów i z topnienia śniegów spadają z gwałtowną nagłością, zabierają z sobą warstwę ziemi urodzajnej ze skał, podnoszą stan wody w rzekach do takiej wysokości, że nie mogą pomieścić się nawet w pasie inundacyjnym, przerywają groble ochronne, zatapiają wsie i miasta, które po uregulowaniu dolnego biegu rzeki sądziły się bezpiecznemi, pustoszą szerokie równiny nadbrzeżne, gdy tymczasem powolne ściekanie wód z gór zalesionych i mchami porosłych nietylko nie zrządzałoby szkód takich, lecz nawet podsycałoby o skwarnej porze letniej rzeczki i rzeki w takiej mierze, jakiej potrzeba do używania ich jako środków komunikacyjnych. Dla Galicyi jest to rzecz tem ważniejsza, że wszystkie jej rzeki spławne wypływają z gór Karpackich, w których lasy coraz większemu ulegają zniszczeniu. Dlatego to tak Sejm galicyjski, jak posłowie polscy w Radzie państwa dopominali się, aby rząd wniósł projekt, a względnie projekty nowej ustawy leśnej (stosownie do kompetencyi Rady państwa i sejmów), którąby zawierała skuteczniejsze przepisy o ochronie lasów w górach i o zalesianiu ich, tudzież postanowienia, które lasy na stokach mają być uważane za ochronne. Zalesianie nagich przestrzeni powinno następować za subwencyą z skarbu.

Nakoniec potrzeba zwrócić uwagę rządu na sprzeczność zachodzącą między postanowieniami powszechnego austryackiego kodeksu cywilnego a rozporządzeniami administracyjnemi co do prawa własności odsypisk tworzących się w korycie rzeki. Według kodeksu cywilnego odsypiska zwolna się tworzące stają się własnością właściciela brzegu, przy którym odsypisko się tworzy; natomiast wedle rozporządzeń administracyjnych odsypiska tworzące się wskutek regulacyi rzeki, obsadzane wiklem, stają się własnością państwa i są administrowane przez organa państwa, mianowicie przez organa służby wodno-budowniczej. Przy takich rozporządzeniach administracyjnych właściciele obu brzegów regulowanej rzeki ponoszą szkodę nieraz bardzo znaczną. Wskutek sypania bowiem grobel w poprzek od brzegu woda podrywa i unosi grunt z drugiego brzegu, a przy samej grobli tworzy się w korycie rzeki odsypisko. Gdyby odsypiska te w myśl kodeksu cywilnego były własnością właściciela brzegu, miałby w nich niejaką kompensatę za szkody wyrządzane groblami idącemi od brzegu przeciwległego, i tak skompensowałyby się w bardzo wielu wypadkach korzyści i szkody między właścicielami obu brzegów.

Ze streszczenia wszystkich wywodów powyższych wynikają następujące konkluzye i żądania, jako nieodzowne warunki skuteczności prac około uregulowania rzek w całem państwie, a szczególniej w zaniedbanej pod tym względem Galicyi:

I. Rząd powinien ułożyć systematyczny plan regulacyi wszystkich rzek spławnych, począwszy od ich źródła i ich dopływów, oraz oznaczyć czas, w którym plan ten ma być wykonany.

II. W celu wykonania tego planu regulacyi rzek powinien rząd odpowiednie projekty do uchwał przedłożyć Radzie państwa i sejmom krajowym, o ile przedmiot należy do kompetencyi tych ciał ustawodawczych. Na pokrycie wydatków na regulacyę rzek, o ile wydatki te powinno ponosić państwo, ma być zaciągnięta oddzielna pożyczka za poręczeniem państwa. Pożyczka ta byłaby następnie umarzana przez dłuższy szereg lat sumami wstawianemi corocznie w budżet wydatków państwa.

III. Z tej sumy ogólnej, na regulacyę rzek przeznaczonej, a uzyskanej przez pożyczkę państwową, należy wyznaczyć oddzielną kwotę dla Galicyi w tej wysokości, jaka z ogólnego planu okaże się potrzebną dla uregulowania rzek w Galicyi.

IV. Z tej pożyczki na regulacyę rzek zaciągniętej należy corocznie przeznaczać na ten cel sumy stosunkowo tak wielkie, aby cały plan regulacyi rzek wykonany został w oznaczonym okresie czasu. Przy wykonaniu planu należy ile możności unikać rozpraszania rozporządzalnych środków pieniężnych i sił technicznych.

V. Należy powiększyć inżynieryę wodną w tych krajach, w których okaże się tego potrzeba, a mianowicie w Galicyi. Nie przesądzając zaś tu, czy i jaka zmiana w organizacyi inżenieryi wodnej w innych krajach reprezentowanych w Radzie państwa byłaby na miejscu, powinien rząd utworzyć w Galicyi dyrekcyę robót publicznych pod bezpośredniem zwierzchnictwem namiestnika i przekazać tejże dyrekcyi prawo rozporządzenia kredytami wyznaczanemi corocznie przez Radę państwa na regulacyę rzek w Galicyi, a rozporządzania według planu regulacyi rzek, zatwierdzonego przez rząd, bez odnoszenia się do ministerstwa co do szczegółów wykonania i co do modyfikacyi koniecznych w skutek późniejszych zmian terenu i brzegów rzeki.

VI. Ze względu na ważność regulacyi rzek dla nadbrzeżnych właścicieli należałoby w sprawach wykonania tej regulacyi powoływać do współdziałania z głosem doradczym miejscowe komitety, złożone z reprezentantów nadbrzeżnych właścicieli i nadbrzeżnych gmin.

VII. Rząd winien nałożyć na władze administracyjne obowiązek, aby starały się zachęcać do zawiązywania spółek wodnych i przychodziły zawiązanym spółkom z pomocą tak pod względem technicznym, jak i pod względem administracyjnym. Rząd winien troskliwą opieką otoczyć tworzące się spółki wodne i udzielać im szczodrzej niż dotychczas zasiłków ze skarbu państwa.

VIII. Przepisy administracyjne co do odsypisk tworzących się przy regulacyi rzek poddać ścisłej rewizyi i zastosować je do postanowień kodeksu cywilnego.

* * *

Taka jest pokrótce treść memoryału, wypracowanego z polecenia polskiego Koła poselskiego w Wiedniu przez p. Chrzanowskiego z zwykłą temu posłowi pracowitością. Tylko sam koniec jego, t. j. ośm punktów zawierających postulaty memoryału, są powyżej dosłownie podane.

---

z jego szwagrów, bogaty szlachcic podolski, kupił w drodze działów rozległe i doskonale zagospodarowane Walińce, schedę zaś Karolka — z wielką bohatera naszego radością — spłacił mu całkowicie w gotowiźnie.

Wówczas to także dowiedział się przypadkiem, że ostatni list Leosi mówił prawdę. Biedne dziewczę w tęsknocie za paniczem i w galopujących suchotach opuściło „dolinę miłości“ aby pójść w świat drugi, gdzie kochanie musi być chyba czystsze i trwalsze.

Młody komedyant, otrzymawszy smutną wiadomość, kłamał przed sobą i przed drugimi żal niewymowny. Przywdział czarną odzież, zamówił mszę żałobną w kościele św. Filipa du Roul, wysłuchał jej pobożnie, potem w jednym z klubów opowiadał całe zdarzenie z uwidocznionem rozrzewnieniem, ubierając prawdziwą historyę w urojone szczegóły, w poetyczne zmyślenia, w fantastyczne formy bujnej wyobraźni. Prosił nawet pewnego felietonisty, aby zrobił z tej cichej lecz tragicznej przygody artykuł do gazet. Dziennikarz francuzki — jeden z codziennych dostarczycieli strawy dla nienasyconego, wiecznie łaknącego nowin potwora, zwanego prasą peryodyczną — miłość nieszczęśliwej Leosi dla młodego „hrabiego polskiego“, przyprawił w sosie *à la Figaro* i podał na gorąco do wiadomości publicznej. Artykulik, wytwornie napisany, otoczył Karolka pewnym blaskiem rozgłosu. Zaczęto o nim mówić. Rudowłosa Bernucci, rej wiodąca w półświatku, kazała go sobie w lasku Bulońskim przedstawić i posadziła go w swoim powozie obok hawańczyka, kudłatego pieska, umalowanego — według ostatniej mody — dwoma jaskrawemi kolorami.

(Dokończenie nastąpi).

ZYGMUNT SARNECKI.

Rada państwa.

(*CCXLII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń,** 25 maja. (*Kores. Gazety Lwow.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10.

Od rządu wniesiono projekt ustawy o dozwoleniu Towarzystwu Krzyża czerwonego zaciągnienia pożyczki loteryjnej w ilości 6 milionów złotych na losy po 10 zł. i zwolnieniu jej od stemplów i należytości skarbowych.

Pos. Grocholski wnosi, aby projekt ten postanowiono na dzisiejszym jeszcze porządku dziennym.

Pos. Chlumecki popiera ten wniosek i wynurza życzenie, aby pos. Grocholski natychmiast zdał sprawę z tego wniosku, a gdyby nie mógł. mowca sam oświadcza się z gotowością objęcia referatu natychmiast.

Pos. Grocholski odpowiada, że gotów zaraz referować.

Pos. Promber poleca sam projekt z takim zapałem, że prezes odbiera mu głos, bo nie wiadomo jeszcze, czy Izba w ogóle zechce radzić już o projekcie. — Izba przyjmuje wniosek Grocholskiego, który zaraz referując, wnosi przyjąć projekt bez zmiany. Jakoż uchwalono go, po dokończeniu przerwanego przemówienia pos. Prombera, w drugiem i trzeciem czytaniu.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Pos. Tomaszczuk motywuje swój wniosek o wydanie autentycznej deklaracyi § 28 ustawy prasowej z powodu skonfiskowania mowy posła Schönerera, przedrukowanej z stenogramu w pewnym dzienniku, zatwierdzonego wyrokami obu instancyj sądowych. Mowca wywodzi, że tak samo, jak dziennik, mógłby kiedyś protokół stenograficzny uledz konfiskacie lub ukazać się zasmarowany czernidłem nakształt dzienników w Rossyi. Wniosek jego zmierza do zapobieżenia podobnym wypadkom w interesie powagi i skutecznej działalności reprezentacyi ludu. Mowca zbacza potem na temat o „erze pojednania“ i wytyka rządowi, że wziął sobie za zadanie pojednanie, nie określiwszy programu, na którego podstawie pojednanie, przedewszystkiem powinnoby przyjść do skutku, co równa się tylko prowokowaniu sporów i waśni, prowokowaniu wciąż nowych uroszczeń. Lewica nie jest nieprzychylna idei pojednania, ale zanimby do pojednania przystąpiła, żąda określenia warunków bytu państwa, o które nie byłoby targu, a poza którėmi dopiero mogłyby rozpocząć się ustępstwa na rzecz narodowców. Do owych warunków nieulegających targowi należy także wolność i swoboda głosu parlamentarnego, której zagraża niebezpieczeństwem postępowani będącee przedmiotem wniosku niniejszego.

Pos. Schönerer oświadcza, że wniosek Tomaszczuka nie zadawalnia go, bo ogranicza się na konfiskacie jego mowy, a nadto nie waruje wolności słowa dla członków delegacyj do spraw wspólnych. Powtórzywszy potem treść skonfiskowanej mowy swej, nazywa wyroki sądu powiatowego w Korneuburgu i wyższego sądu krajowego w Wiedniu obrazą osobistą, bo przedstawiają go jako kłamcę (*protesty z prawicy*). Przewodniczący w tej chwili wiceprezes Lobkowic przyzywa mowcę do porządku. Pos. Schönerer ciągnie dalej, że, gdyby go coś podobnngo spotkało od osoby prywatnej, poszukałby sobie satysfakcyi; wobec sądów jednak musi ograniczyć się na odpowiedzeniu na wyroki ich w sposób taki, jak to uczynił. Mowca kończy uwagą że sądy powiatowe w Korneuburgu i wyższy krajowy w Wiedniu dowiodły, iż każdej chwili są na posługi reakcyi.

Minister dr. Prażak chce zabrać głos, ale pos. Schönerer raz jeszcze podnosi się, oświadczając, że zapomniał dodać coś bardzo ważnego, mianowicie, że z góry zastrzega się przeciw konfiskowaniu dzisiejszej mowy jego. (*Wesołość.*)

Minister dr. Prażak stanowczo protestuje przeciw słowom preopinanta, że sądy w Korneuburgu i Wiedniu są na posługi reakcyi (*Brawo! z prawicy.*) Wolność, jakiej żąda pos. Schönerer, jest to wolność rozpasana, a więc niebezpieczna dla prawdziwej wolności. Na interpelacyę wniesioną w sprawie konfiskaty mowy Schönerera minister nie odpowiedział dlatego, że sprawa znajdowała się wówczas jeszcze w sądach, a odpowiedź na interpelacyę byłaby znaczyła tyle, co wywierać nacisk na orzeczenie sądów. Opowiadając Tomaszczukowi, minister oświadcza, że o programie rządu dość często już mówiono; jest to rzeczywiście program pojednania; a co się tyczy określenia go, sam skład rządu jest dostatecznym wyrazem programu rządowego (*Wielka wesołość na lewicy.*) Minister na dziś chciał tylko odeprzeć zarzuty przeciw sędziom, stanowisko swe względem wniosku Tomaszczuka określić będzie miał inną sposobność.

Pos. Kopp krytykuje przemówienie ministra, który znajdował się w tym błędzie, że zdawało się mu, iż nieprzychylne powszechnie usposobienie dla pos. Schönerera może wyzyskać na swoją korzyść. Wśród ustawicznej wesołości lewicy mowca dowodzi, że samego ministra, gdyby nie był naczelną władzą prokuratoryi, musiałby prokurator pociągnąć do odpowiedzialności za przemówienie dzisiejsze itp.

Minister Prażak raz jeszcze tłómaczy się z nieodpowiedzenia na interpelacyę lewicy o konfiskacie mowy Schönerera względami już wymienionemi; dalej zastrzega się przeciw insynuacyi Koppa, jakoby był powiedział coś na niekorzyść wolności słowa parlamentarnego, bo powiedział tylko, że mowa taka, jak posła Schönerera, rzeczywiście zagraża prawdziwej wolności.

Pos. Schönerer woła: Cenzurowanie mowy mojej nie należy do ministra, lecz do prezesa Izby!

Poczem przyjęto formalny wniosek Tomaszczuka, aby jego wniosek merytoryczny przekazano komisyi karno-prawniczej.

Następują obrady nad zmianą przedsięwziętą przez Izbę wyższą w ustawie o ułatwieniach co do legalizacyi. Wiadomo, że Izba poselska uchwaliła dodać do projektu uchwalonego poprzednio przez Izbę wyższą dwa postanowienia: że niepotrzebna jest legalizacya dla kwitów władz kościelnych i dla dokumentów wystawianych przez reprezentacye gminne w zakresie ich działalności. Gdy ustawa skutkiem tego wróciła do Izby wyższej, wymazano tam z niej obie poprawki. Wskutek tego znowu wróciła do Izby poselskiej, a komisya legalizacyjna wnosi, aby Izba zgodziła się na uchwałę Izby wyższej.

Pos. Pflügl silnie uderza na Izbę wyższą, że „liberalnym“ trybem rzeczy znów ustanowiła jednostajny przepis, zamiast dopuścić wyjątki, gdzie ich potrzeba. Powstrzymuje się od stawiania wniosku, ale nigdy nie pogodzi się z ustawą.

Prezes gani pos. Pflüglowi wyrażenie, że Izba wyższa nie składa się z żywiołów przychylnych ludowi.

Pos. Keil przemawia za przyjęciem zmiany, bo trzeba zupełnie znieść przymus legalizacyjny albo zachować go bez wyjątków.

Pos. Kronawetter niemniej silnie uderza na lewicę, że wbrew wyraźnym przyrzeczeniom, danym w r. 1879 podczas agitacyi wyborczej, iż żądać będzie zniesienia legalizacyi, wcale inaczej postępuje w tej sprawie. Rządowi zarzuca, że referentowi w ministerstwie sprawiedliwości p. Harrasovskyemu pozwala z niesłychaną uporczywością sprzeciwiać się żądaniu całej ludności. Mowca wnosi: przejść nad projektem do porządku dziennego, aby sprawa mogła w innej formie dostać się przed Izbę dla zupełnego załatwienia.

Wniosek Kronawettera odrzucono, a przyjęto ustawę w brzmieniu uchwalonem przez Izbę wyższą.

Dalej załatwiono petycyę piwowarów w sprawie reformy podatku od piwa, szczególniej zaś restytucyi podatku od piwa, wywożonego za granicę, uchwalając na wniosek komisyi podatkowej rezolucyę wzywającą rząd do zastanowienia się nad sprawą i zestawienia wszystkich rozlicznych przepisów, które do niej się odnoszą.

Na wniosek komisyi prawniczej o petycyi w sprawie depozytów sadowych uchwalono rezolucyę, wzywającą rząd do takiego urządzenia depozytów, by państwo i strony interesowane były zasłonięte od szkód wynikających z przedawnienia obligacyj będących w depozycie.

Nad wnioskiem Löblicha o ochronieniu ludności rzemieślniczej od konkurencyi roboty więziennej, stosownie do wniosku komisyi prawniczej, uchwalono przejść do porządku dziennego, mimo że sprzeciwiali się temu pp. Löblich i Kronawetter.

Z kolei następował długi szereg innych petycyj, ale na wniosek posła Koppa, uzasadniony tem, że dziś dopiero rozdano sprawozdanie, postanowiono nie brać ich pod obrady, co pos. Schönererowi daje jeszcze sposobność do żywych protestacyj.

Prezes oznajmia, że nie może naznaczyć posiedzenia następnego; prawdopodobnie za dni kilka sesya będzie odroczona; życzy tedy posłom, aby przyjemnie i przy zdrowiu spędzili wakacye. (*Huczne powszechne brawo.*)

Koniec posiedzenia o godz. 2 m. 45.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Cofnięcie demisyi Leona Saya).

Przyczyny, które wpłynęły na francuskiego ministra finansów Leona Saya, że cofnął swoją demisyę, wyjaśnia najlepiej przebieg posiedzenia Izby deputowanych z dnia 23go b. m., który tu podajemy w streszczeniu:

Dep. Mir zażądał na czwartek postawienia na porządku dziennym wyboru komisyi dla podatku od trunków.

Przewodniczący komisyi budżetowej **Wilson** wszedł na trybunę i oswiadczył, że komisya budżetowa jest przekonana, że gdyby komisya inicyatywy miała była zamiar przeforsować swój wniosek już przy budżecie na rok 1883, to mogłoby to zachwiać równowagą budżetu (*Brawo i wrzawa*).

Dep. **Mir** mówi, że nie pojmuje skrupułow komisyi budżetowej. Mowca ani jego przyjaciele nie mieli zamiaru przez proponowaną reformę naruszać budżetu z roku 1883.

Dep. **Lockroy** protestuje w imieniu mniejszości komisyi budżetowej przeciw oświadczeniu Wilsona. Otwarcie mówiąc — dodaje — nie idzie tu o kwestyę finasową. ale o kwestyę polityczną (*Brawo i protesta*).

Dep. **Haentjens** przyznaje słuszność poprzedniemu mowcy, że komisya budżetowa nie ma prawa interweniować w kwestyach politycznych a mianowicie w ministeryalnych, gdyż w takim razie wykraczałaby ze swojej roli. Rząd znajduje się ciągle w opozycyi względem Izby, odkłada rozdział kościoła od państwa (*Wołania*: do rzeczy!) odracza reformę podatkową, która dotyka kwestyj socyalnych. Skoro rząd obejmując ster oświadczył, że szanuje uchwały Izby, to niechże uszanuje i jej wczorajszą uchwałę i podda się jej (*Oklaski i zaprzeczenia*).

Minister finansów Leon **Say** oświadcza, że dep. Lockroy przeniósł kwestyę na polityczną arenę i zdarł z niej zasłonę. Mowca sądzi, iż dał dowód poszanowania dla uchwał Izby, skoro po uchwale zapadłej dnia poprzedniego podał się do demisyi. Wielu jednak deputowanych, którzy wczoraj głosowali za wnioskiem, przybyli do mowcy z oświadczeniem, że nie mieli zamiaru głosować przeciw jego polityce, dlatego mowca zwrócił się do komisyi budżetowej, żądając interpretacyi tego wotum. Komisya budżetowa była zdania, że atrybucye wybrać się mającej komisyi muszą być ściśle określone, ażeby nie narażać interesów, dlatego postanowiła zawiadomić o tem Izbę. Zależy więc wszystko od Izby, wola jej będzie uszanowaną (*Żywe oklaski*).

Dep. **Sadi-Carnot** formułuje wyraźną interpelacyę i proponuje następujący porządek dzienny: „Izba nie widzi naruszenia równowagi budżetu we wczorajszej uchwale i przechodzi do porządku dziennego.“ (*Protesty z lewicy.*)

Dep. **Clémenceau** protestuje przeciw wnioskowi i czyni ostre wycieczki przeciw ministrowi. Całej tej dyskusyi nie pojmuje. Say powiedział wczoraj, że przyjęcie wniosku wiedzie do klęski finansowej, a skoro takie jest jego przekonanie, to nie może go cofnąć. Wniosek Carnota jest dwuznaczny, bo Say wiedział bardzo dobrze, że tu szło o budżet na rok 1883. Nie narzucajcie panowie teki ministra finansów człowiekowi, który jej sam nie chce. Skoro chcecie, to możecie bezpośrednio wyrazić wotum zaufania ministrowi finansów, ale precz z dwu znacznemi porządkami dziennemi. Powiedzcie, że go szanujecie, ale nie zmuszajcie nikogo do głosowania nad dwuznacznikami.

Powstaje wrzawa, której z trudnością kładzie koniec prezes Izby.

Dep. **Ribot** zwraca uwagę, że jest to przeciw wszelkim zwyczajom parlamentarnym występować na trybunę z takiemi wywodami, jakich użył dep. Clémenceau (*wrzawa z lewicy*), skoro jednak już to się stało, czuje się w obowiązku sprostować niektóre mniemania. Komisya budżetowa przystąpiła do zbadania wczorajszej uchwały nie dopiero po wezwaniu ministra, ale z własnej inicyatywy. Komisya musiała zwrócić uwagę na ciężkie następstwa, któreby mogły zachwiać budżetem Zwracając się następnie do opozycyi mowca zarzuca, że chciałaby, ażeby Izba na ślepo, nie wchodząc w nic, nie zastanawiając się, wydała wyrok potępienia polityki ministra finansów, sądzi jednak, że Izba nie dopuści do tego.

Dep. **Clémenceau**, w pośród wrzawy i wołania o zamknięcie dyskusyi, wypowiada kilka słów krytyki przeciw przewodniczącemu w komisyi budżetowej.

Prezes Izby odczytuje następujący porządek dzienny, wniesiony przez jednego z deputowanych. „Izba pokładając ufność w ministrze finansów przechodzi do porządku dziennego.“ Z lewicy wnoszą prosty porządek dzienny.

Minister **Say** oświadcza, że przyjmuje wotum zaufania, które nie wyraża pochwały dla jego polityki, lecz którego potrzeba mu jedynie, ażeby mógł skutecznie działać w powierzonym sobie zakresie.

W głosowaniu przyjęto wotum zaufania 302 głosami przeciw 31.

(Reakcya w Irlandyi i Parnell).

Sprawozdawca *Politische Correspondenz* z Londynu pisze o sytuacyi obecnej w Anglii, co następuje:

„Rząd angielski, do niedawna jeszcze tak radykalne, prawie socyalistyczne zdradzający aspiracye, znajduje się w tej chwili na najlepszej drodze do reakcyi. Nowy bil prewencyjny dla Irlandyi napotyka zaciętą opozycyę nietylko ze strony autonomistów irlandzkich, ale także ze strony deputowanych radykalnych, którzy grożą otwartą secesyą. Gladstone, który zresztą widzi jasno, że i umiarkowane stronnictwo liberalne, poważniejsze znacznie liczbą od radykalnego, zaczyna się uchylać z pod jego komendy, robi nadludzkie wysilenia, ażeby stronnictwo to utrzymać przy swoim sztandarze. Ofiarowywał on naczelnikowi tego stronnictwa Goeschenowi stanowisko kanclerza skarbu, ale dyplomata ten zostaje w zbyt rażącej sprzeczności z ogólną polityką rządu, żeby chciał wstąpić do gabinetu Gladstona.

„Układ z Parnellem zachwiał mocno w kraju powagę i urok rządu i rzec można, że rozwiązanie parlamentu w tej chwili dałoby konserwatystom bezwarunkową większość. Mimo tak oczywistych a złowrogich objawów, Gladstone nie przestaje mówić głośno o rozwiązaniu parlamentu, jako o rzeczy nieuniknionej. Twierdzą, że kanclerz szuka okazyi usunięcia się całkiem z widowni życia publicznego. Stronnictwo konserwatywne natomiast nie ma bynajmniej ochoty ujmować teraz w swe ręce steru rządów. Tylko tej okoliczności zawdzięcza gabinet Gladstona dalsze swe istnienie, bo inaczej łatwoby było spowodować jego natychmiastowy upadek.

„Ale i Parnell, który był dawniej bohaterem Irlandyi i zwycięzcą liberalnego ministerstwa, zstąpił także bardzo prędko ze swego piedestału. Odkrycie układu zawartego w Kilmainham przekonało Irlandczyków, że Parnell wdał się w transakcye z rządem, co wywołało formalny wybuch oburzenia, które przy najbliższych wyborach przypłaci Parnell utratą mandatu. Polityka rządu w Irlandyi od dokonanego w Dublinie morderstwa na członkach rządu stała się bez porównania energiczniejszą. Nowy sekretarz stanu dla Irlandyi Trevelyan nie pokazuje się nigdzie bez eskorty policyjnej. Funkcye inspektora generalnego policyi w Irlandyi powierzone zostały pułkownikowi Henry Brackenburg. Jest to człowiek uposażony wysokiemi zdolnościami militarnemi, niezmiernie energiczny, który towarzyszył Garnetowi Wolseley we wszystkich wyprawach i nabył doświadczenia w rozmaitych krajach i pomiędzy rozmaitemi ludami. Pułkownik Brackenburg był w ostatnich czasach na Cyprze, gdzie równie powierzona mu była reorganizacya policyi. Następcą Bourkego mianowany został Hamilton, przedtem sekretarz admiralicyi. Nowy ten podsekretarz stanu dla Irlandyi posiada rozgłos najlepszego w Anglii administratora. Wynika ze wszystkiego, iż rząd wybrał najzdolniejszych ludzi do zwalczenia trudności wynikających z obecnej sytuacyi w Irlandyi“.

KRONIKA

— **Fryderyk Gräf**, komendant magazynu artyleryjskiego we Lwowie, jako inwalida przeniesiony w stan spoczynku.

— **Kościół Pp. Sakramentek** we Lwowie. Jako spełnienie *votum* dziękczynnego za zwycięstwo odniesione pod Wiedniem, założyli Sobiescy w r. 1687 klasztor Sakramentek, zkąd zakon ten głównie za staraniem rodziny Jabłonowskich, a przy pomocy Sobieskich, Potockich, Wiśniowieckich i Cetnerów przeszczepiony został na Ruś Klasztor lwowski powstał w roku 1821 w domku, darowanym na ten cel przez chorążynę sanocką, panią Jelcową. Od początku Sakramentki zajmowały się wychowywaniem dziewcząt, i w tem znajdowały główne źródło utrzymania dla siebie, gdyż klasztor ten jest w ogóle ubogo uposażony. Najlepszym tego dowodem jest okoliczność, że kościół Sakramentek od swej fundacyi pozostał niewykończony, a że czas znacznie go nadwerężył, gwałtownie zatem potrzebuje restauracyi. Ordynaryat metropolitalny obrządku łac. we Lwowie rozpisał z tego powodu na podźwignięcie tego domu Bożego składkę publiczną, którą ze względu na zasługi zakładu wychowawczego Panien Sakramentek życzliwości czytelników naszych polecamy. Datki przesyłać należy albo wprost do przełożonej Pp. Sakramentek we Lwowie, albo za pośrednictwem urzędów parafialnych.

— **Festyn** na rzecz odbudowania wyżej wspomnianego kościoła Pp. Sakramentek, urządzony pod protektoratem JE. hr. Russockiego i połączony z loteryą fantową, odbędzie się w poniedziałek.

— **Chodzenie po linie**, popis już od dość dawna niewidziany we Lwowie, będą mogli podziwiać amatorowie tego rodzaju widowisk dzisiaj w ogrodzie na Strzelnicy. Produkować się będzie w tej sztuce p. Blondyn, wiedeński współzawodnik amerykańskiego Blondina, słynnego z popisu nad wodospadem Niagary.

— **Do Rady powiatowej** cieszanowskiej wybrany został w uzupełniającym wyborze 23 b. m. p. Franciszek **Zboril**, właściciel dóbr.

— **Towarzystwo sztuk pięknych** w Grazu wykazuje między obrazami w tym roku do losowania przeznaczonemi także utwor jednego z polskich artystów Henryka Grabińskiego. Obraz przedstawia pełnię księżyca a wartość jego podana w kwocie 200 zł.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu E. Ch. z pomieszkania kwotę 154 zł.; panu J. J. z pomieszkania jeden banknot na 50 zł., a pani M. Z. z pomieszkania palto letnie ciemne, płaszcz damski, suknię bronzową, skrojoną kamizelkę w kratki i część skrojonego surduta w łącznej wartości 32 zł.

(π) **W dyecezyi lwowskiej** obrządku rzymsko-katolickiego przeniósł konsystorz metropolitalny wikarych: ks. Sylwestra Januszkiewicza do Płazowa, ks. Jana Banacha do Kałusza, ks. Teofila Gdowskiego z Kałusza do Grzymałowa, ks. Filipa Chorzemskiego z Stryja do Podhajec, ks. Józefa Szeligiewicza z Podhajec do Stryja, ks. Pawła Kręcisza z Kozowy do Budzanowa, ks. Justyna Mielechowicza z Olejowa do Kozowy, ks. Ireneusza Mokrzyckiego z Kochawiny do Martynowa, ks. Edwarda Mądrzyckiego z Jezierny do Borszczowa, ks. Klemensa Enzingera z Machlinca do Niżniowa, ks. Franciszka Swiecha z Zulina do Machlińca, ks. Juliana Łukaszkiewicza z Sassowa do Chorostkowa, ks. Antoniego Wanatowicza z Bełza do Sassowa, ks. Józefa Glinskiego z Rawy do Przemyślan, ks. Wojciecha Sołtysa z Przemyślan do Glinian, ks. Teofila Moszyńskiego z Glinian do Czerniowiec, ks. Ferdynanda Majewskiego do Głęboczka a ks. Franciszka Wołoszyńskiego z Borszczowa do Krzywcza.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju otrzymaliśmy następujące doniesienia. W lesie dworskim Wytrzysce, w powiecie brzeskim, z powodu nieostrożności zatrudnionych tam robotników spłonęło około 23 morgów lasu, do 400 sągów drzewa opałowego i mnóstwo ściętych pni, ogólnej wartości 3.000 zł. Strata nie była ubezpieczona — W Czortkowie na obszarze dworskim spaliła się sterta żyta i dwie sterty słomy. Przyczyna tego pożaru nie jest jeszcze zbadana. — W Hołyniu, w powiecie dolińskim, pożar, który powstał z powodu wadliwej konstrukcyi komina w chacie włościańskiej, obrócił w perzynę budynki i cały dobytek dziesięciu gospodarzy, których strata oceniona została na 3.116 zł. Dwaj tylko z pogorzelców byli częściowo ubezpieczeni. — W lesie dworskim w Gnojnicach, w powiecie jaworowskim, zwanym „Bąkowszczyzna“ zgorzało przeszło 34 morgów kultury sosnowej, a w części także brzozowej. Spłonęły także wszystkie zabudowania leśnego. Dochodzenie nie wykryło dotąd przyczyny tego groźnego pożaru. — Ciężka klęska nawiedziła miasteczko Swirz, w powiecie przemyślańskim. Ogień, który wybuchł z powodu lekkomyślnego strzelania wśród budynków, zniszczył 25 domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarczemi najuboższej części ludności. Spalił się także budynek szkolny. Stratę ogólną, ubezpieczoną w nieznacznej tylko części, obliczono na 22.500 zł. Zawiązał się w miejscu komitet pomocy, a nadto zarządzono składkę w powiecie na pogorzelców. — W Czartoryi, w powiecie tarnopolskim, spaliły się budynki folwarczne rz. kat. probostwa w Mikulińcach, z 64 sztukami bydła, zapasami i sprzętami. Strata, w części tylko ubezpieczona, wynosi 25.000 zł. Ogień, według wszelkiego podobieństwa był wzniecony zbrodniczą ręką. — W Małaszowcach, w tym samym powiecie ofiarą pożogi, wzniecconej przez dzieci, bawiące się zapałkami, padło siedmiu gospodarzy, których nieubezpieczone wcale mienie przedstawiało wartość 19.000 zł.— W gminie Skniłowie, w powiecie złoczowskim, pogorzało szesnastu włościan, z których czterej tylko byli ubezpieczeni. Strata ogólna 5.800 zł. W wypadku tym pożaru zachodzą poszlaki zbrodniczego podpalenia. — W Nesterowcach, w tym samym powiecie, spłonęły trzy zagrody włościańskie, z powodu, jak się zdaje, braku nadzoru nad dziećmi. Nieubezpieczona strata pogorzelców wynosi przeszło 2.000 zł. — W Kuninie, w powiecie żółkiewskim, spalił się z powodu nieostrożnego obchodzenia się z naftą, młyn, wartości 1.500 zł., niezabezpieczony. — We wszystkich powyższych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie karne lub aresztowano winnych. — W dniu 10go bież. m. w Hawrylaku, w pow. horodeńskim, ogień zniszczył cztery zagrody włościańskie z zapasami zbożowemi. Szkoda wynosi 810 zł. Pożar powstał z podłożenia ognia przez trzech nieletnich chłopców, których oddano sądowi.

(w) **Kometa tegoroczna**, jak zapewnia Kamil Flammarion w artykule umieszczonym w paryskiem *Figarze*, może już być widzianą gołem okiem. Dnia 20 b. m. przechodziła na lewo od gwiazdy *jota* w konstelacyi Kassiopei. Kassiopea, jak wiadomo, składa się z gwiazd, z których najświetniejsze mają kształt wielkiego nieregularnego *W*. Gwiazda jota tej konstelacyi znajduje się na przedłużeniu górnem pierwszego załamania tej głoski. Obecnie kometa posunęła się już znacznie dalej ku zachodowi. Według tegoż artykułu kometa w dniu 11 lipca r. b. przecinać będzie drogę ziemską i gdyby ziemia znajdowała się w tem miejscu, nastąpiłoby najrzadsze i najciekawsze w przyrodzie widowisko spotkania się dwóch ciał niebieskich. Na nieszczęście — a może na szczęście ze względu na popłoch, jakiby przewidywanie tego zjawiska spowodować mogło — ziemia nasza przebyła ten punkt krytyczny jeszcze w d. 14 kwietnia i 11 lipca znajdować się będzie w odległości przeszło 20 milionów mil od miejsca, w którem mogłoby nastąpić spotkanie.

— **Ostatni ze Scaligerów.** Korespondent rzymski *Gaz. Warsz.* opowiada: Wszyscy, którzy zwiedzali Weronę, romantyczną ojczyznę Romea i Julii, podziwiali wspaniałe grobowce Scaligerów, czyli panów della Scala, udzielnych książąt Werony w średnich wiekach. Był to w XIII i XIV stuleciu jeden z najpotężniejszych rodów północnych Włoch, a Can Grande della Scala zasłynął przytułkiem danym boskiemu piewcy Beatrixy i unieśmiertelniony był przypisaniem przez wieszcza trzeciej *Kantyki* swojej, to jest *Raju*. Otoż ostatni potomek tego prześwietnego a panującego niegdyś rodu zgasł bezpotomnie w tych dniach w Weronie. Nazywał się jak najprawowiciej i najautentyczniej Scaligerem i księciem della Scala, chociaż łatał stare obuwie i z tego się utrzymymał, nieraz z głodu przymierając, bo miał już sześćdziesiąt parę lat, był słabego zdrowia i do innej pracy niesposobnym. Szlachta włoska w naszych demokratycznych czasach nie pomyślała jakoś nigdy o tem, by ostatniemu z udzielnego a historycznego rodu zapewnić przynajmniej kawałek łaskawego chleba. Staruszek nim się wziął do szydła, chodził codziennie na mszę, a ztamtąd szedł się modlić na ten maluczki cmentarz, gdzie groby Scaligerów napowietrznie wzniesione na postumentach swoich, zachwycają podróżnika jak fantastyczna teatralna dekoracya. Wracając temi dniami z modlitwy, wstąpił do starej przekupki, z którą lubiał gawędzić, aby kupić u niej trochę sałaty i kartofli na obiad. Tam padł nagle rażony apopleksyą, a z tym wielkim panem-szewcem, zapomnianym przez tylu bogaczów i świeżej szlachty, którą mógł śmiało z wysokości swych średniowiecznych tradycyj dorobkiewiczami, nazywać, wygasło jedno z największych „dantejskich“ imion Italii.

— **Sprawcę pożaru** wystawy hygienicznej w Berlinie był, jak się sam przyznał, dozorca nazwiskiem Wagenknecht, który, zapalając lampę olejną, gdyż naftowe były w gmachu wystawy wzbronione, rzucił niedopaloną zapałkę machinalnym ruchem ręki i obejrzawszy się, czy zgasła, nie dostrzegł. że się tli jeszcze. Drobna ta nieostrożność spowodowała milionowe a po części niepowetowane szkody.

— **Szczególny telegram** rozesłała agencya Havasa dziennikom francuskim z nad granicy rossyjskiej pod datą 23 b. m. W telegramie tym czytamy, że po pożarze w Smorgoni „dzieci i przedmioty ocalone zostały spalone przez pospólstwo na cmentarzu żydowskim“. Telegram dodaje, że „dzieci palono po jednemu“. Dziwna rzecz, że poważna agencya, obsługująca tyle dzienników, mogła się dać złapać na taką bajkę.

— **Nowoczesny Shylock.** Pewien znany berliński lichwiarz, pragnąc mieć rękojmię punktualnej spłaty zaciągniętej pożyczki, wziął od pewnego nauczyciela szkoły miejskiej w tej stolicy formalne zobowiązanie, mocą którego tenże nauczyciel, noszący bardzo piękną brodę, w razie niezapłacenia długu w terminie odstępuje wierzycielowi połowę tejże brody i zrzeka się prawa rozporządzania lewą połową dopóki nie uiści się z długu.

— **Winogrona nadreńskie**, jak donosi *Wiesbadener Sonntagsblatt*, tak już posunęły się w rozwoju, dzięki wczesnej wiośnie, że znajdują się w tem stadyum, w jakiem były w roku zeszłym w połowie czerwca i spodziewać się można, iż o trzy tygodnie wcześniej dojrzeją. Widoki zbioru wina są w okolicach nadreńskich nadzwyczaj zadawalniające.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(×) **Ankieta taryfowa.** Zwołana z inicyatywy p. ministra handlu do Wiednia ankieta dla reformy taryfy kolejowej obudziła powszechne zadowolenie w kołach rolniczych, handlowych i przemysłowych, gdyż łączy się z nią nadzieja polepszenia stosunków na tem polu tak ważnem dla dobra ogółu. Przeszło 200 delegatów ze wszystkich części państwa bierze udział w czynnościach ankiety. Należą do niej także delegaci galicyjskich Izb handlowo-przemysłowych oraz galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego. Na pierwszem posiedzeniu ankiety z 27 marca wybrano osobne komitety tylko dla dwóch grup taryfowych (żelazo i drzewo) a ukonstytuowanie komitetów dla innych grup (zboże, mąka i spirytus, węgiel, nafta, sól, kamień i cement, cukier) odłożono do następnego posiedzenia, które odbyło się w połowie b. m. I to drugie posiedzenie ankiety zgromadziło znaczną liczbę delegatów. Przed posiedzeniem odbyła się 14 b. m. konferencya poufna, na której uchwalono wybrać z grona wszystkich powołanych do udziału delegatów (265) komitet mężów zaufania, który zostawać będzie w bliskiej styczności z komitetami dla pojedynczych grup i zajmie się głównemi zasadami taryf kolejowych, oraz porównywaniem pozycyj taryfowych dla wewnętrznego obrotu z pozycyami ustanowionemi dla obrotu z za-

granicą. Do komitetów specyalnych wybrani zostali z galicyjskich delegatów następujący pp.: dla grupy II (drzewo): delegat krakowskiej Izby handlowej Reich i delegat lwowskiej Izby handlowej Karol Groman (jako zastępca); dla grupy III (zboże, mąka i spirytus): delegat galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego August Schellenberg, dr. Arnold Rapoport i Reich (jako zastępca); dla grupy IV (węgel): A. Schellenberg jako referent; dla grupy V (nafta): dr. Arnold Rapoport i K. Groman (jako zastępca); dla grupy VI (sól): Aug. Schellenberg jako referent; dla grupy VII (cukier) Aug. Schellenberg jako referent. P. August Schellenberg, który zasiada w czterech komisyach specyalnych, wybrany został nadto także i do komitetu mężów zaufania.

Obecnie referenci pracują nad poruczonemi im kwestyami, co oczywiście wymaga dłuższego czasu na studyowanie przedmiotu i sformułowanie wniosków. Po ukończeniu tej pracy pan minister handlu zwoła pełne posiedzenie ankiety taryfowej, na którem referaty specyalne wzięte będą pod obrady i zapadną uchwały. Przeprowadzenie tych uchwał w praktyce będzie stanowić dalsze zadanie ministerstwa w połączeniu z zarządami rozmaitych kolei żelaznych.

W kołach delegatów ankiety panuje dążność do stawiania takich tylko żądań, które wprawdzie nie odpowiadają daleko sięgającym nadziejom, ale za to są możliwe do osiągnięcia i czynią zadość najpilniejszym potrzebom. Spodziewać się tedy należy, że rezultatem pracy ankiety nie będzie samo dostarczenie materyału, lecz praktyczne rozwiązanie kwestyi. W kołach delegatów objawia się także opinia, że cel ostateczny wszystkich życzeń, t. j. zastosowanie taryf kolejowych tylko do ekonomicznych interesów ogółu a nie do widoków prywatnych, da się osiągnąć dopiero wtedy, gdy główne linie kolejowe w Austryi przejdą na własność państwa.

(×) **Podniesienie przemysłu tkackiego.** Towarzystwo Spójnia, które, jak wiadomo, wytknęło sobie za cel ochronę przemysłu i rękodzielnictwa a obecnie przeszedłszy pod umiejętne i wytrawne kierownictwo nowo wybranego prezesa wydziału dr. Józefa Wereszczyńskiego zapewne na szerszą skalę rozwinie swoją akcyę, wystosowało do Wydziału krajowego memoryał, w którym prosząc o zaasygnowanie przyrzeczonej subwencyi z funduszu krajowego w kwocie 500 złr., przedstawia zarazem program swoich najbliższych usiłowań praktycznych. Memoryał podnosi znaczenie dwóch instytucyj, które świeżo powstały z inicyatywy i za staraniem Towarzystwa. Jedną instytucyę stanowi „Gremium chrześciańskich kupców i przemysłowców we Lwowie“, drugą „Spółka dla handlu wiejskiego“. Jako cel obu tych instytucyj przedstawia zarząd towarzystwa nadanie handlowi krajowemu obywatelskiego charakteru i ratowanie zagrożonych zagładą lepszych żywiołów w klasie kupieckiej.

Część subwencyi krajowej zamierza zarząd towarzystwa przeznaczyć na poparcie rozwoju kupiectwa chrześciańskiege w kraju. W szczególności chodzi o wydanie przy współudziale lwowskiego gremium kupieckiego praktycznej instrukcyi dla kramarzy wiejskich, któraby obejmowała zasady towaroznawstwa, główne wskazówki rachunkowości, wyciągi z odnoszących się do tego przedmiotu ustaw i przepisów i t. d. Dalej pragnie zarząd Spójni wysełać agentów do zawiązywania stosunków dla spółki handlu wiejskiego w znaczniejszych miejscowościach na prowincyi.

Głównie nacisk kładzie memoryał na podniesienie przemysłu tkackiego w kraju. Przemysłowi temu poświęcona zostanie dalsza część subwencyi krajowej. Zostanie ona użyta na wydawnictwo i rozpowszechnienie instrukcyj dla spółek tkackich, ewentualnie na koszta wysełania delegatów do zawiązywania podobnych spółek, wreszcie na zakupno publikacyj, przeprowadzenie korespondencyi ze spółkami tkackiemi innych krajów (głównie w Czechach) oraz z zarządami przędzalni morawskich i szląskich. W ogóle pokryte zostaną z tej części subwencyi krajowej koszta studyów nad tematem: jakich środków praktycznych należałoby użyć, ażeby zapewnić korzystne drogi odbytu przędziwu krajowemu, zaopatrywać tkaczy krajowych w niezbędną dziś dla nich przędzę fabryczną, wreszcie wydoskonalić technicznie i zorganizować komercyalnie tkactwo krajowe w ogóle. Najpierw spółki takie miałyby powstać w Dębowcu, Kosowie nad Rybnicą, w Gródku i Monasterzyskach.

Jako dalszy cel w programie swoim uważa zarząd Spójni wytworzenie zakładu apreturowego, gdyż relacye kupców z różnych okolic kraju czynią zawisłem szersze rozpowszechnienie handlu wyrobami tkackiemi od nadania im zupełnego wykończenia. Dotąd towar zagraniczny, nawet gorszy w gatunku, ale lepiej na oko wyglądający, przygniata konkurencyą swoją półsurowy produkt krajowy. Trzeba najpierw zastanowić się nad wyborem najodpowiedniejszej miejscowości dla takiego zakładu i przygotować odpowiednie plany, aby spółki tkackie mogły jaknajwięcej korzystać ze sposobności do wydoskonalenia produktu.

W technicznym kierunku widzi zarząd Spójni konieczną potrzebę zapoznania tkaczy krajowych z poprawnemi warsztatami i przyrządami, za pomocą których można ułatwić sobie pracę i oszczędzić wiele czasu. Przyrządów takich tkacze nasi nietylko nie posiadają, lecz nawet nie znają, chociaż nie wymagałoby to znacznych kosztów. Dostarczanie wzorów wyrobów, mających w handlu znaczny odbyt, z bliższem objaśnieniem szczegółów wykonania, leży także w zakresie programu czynności Spójni, jeżeli tylko fundusze na to pozwolą. Do roztrząsania spraw tkackich wyznaczoną została z łona zarządu towarzystwa specyalna komisya, w której skład wchodzą pp. Ludwik Wierzbicki, Stanisław Markiewicz, I. Przygodzki i T. Merunowicz.

Do inicyatywy czynnej w zawiązywaniu nowych spółek rękodzielniczych przystępować będzie Spójnia w miarę możności i stosownie do środków, jakiemi rozporządzać będzie mogła.

OSTATNIA POCZTA

Telegram, któryśmy otrzymali wczoraj już po zamknięciu dziennika, donosi, że Najj. Pan, przyjmując onegdaj deputacyę, która Mu dziękowała za przyjęcie gimnazyum pilzneńskiego na fundusz państwowy, powiedział do deputowanego Krofty: Czynności Rady państwa odbywały się tym razem z wielką pilnością. Nie przypominam sobie kadencyj, w którejby tyle spraw ważnych załatwiono, jak w bieżącej.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów między innemi przedłożeniami, znajdującemi się na porządku dziennym, przyjętą została ustawa upoważniająca galicyjski bank krajowy do ściągania swych należytości hipotecznych w drodze administracyjnej, tudzież ustawa uwalniająca pożyczkę galicyjską trzechmilionową od opłaty należytości.

Izba deputowanych odbyła przedwczoraj, jak wiadomo, ostatnie posiedzenie przed odroczeniem. Zamknięta obecnie kadencya rozpoczęła się dnia 14 listopada r. z. i od tego dnia Izba odbyła 74 pełnych posiedzeń. Z szeregu wielkich przedłożeń wniesionych przez rząd do Izby deputowanych, jakiemi są: nowy kodeks karny, nowa procedura cywilna i ustawa przemysłowa, jedynie obrady nad ostatnią postąpiły już tak daleko, że Izba po otwarciu sesyi zimowej będzie mogła zająć się nią bezzwłocznie. Przewodniczący komisyi przemysłowej dep. Zallinger przesłał już elaborat komisyjny prezydentowi Izby dr. Smolce, który oznajmił, że członkowie mniejszości komisyi przemysłowej mogą aż do terminu otwarcia sesyi zimowej zapowiadać wnioski mniejszości.

O przejściu Poborżanów przez granicę czarnogórską, o losach zbiegłych do Czarnogóry Krywoszanów i stosunkach panujących w czarnogórskim pasie granicznym piszą z Cetynii do *Pol. Corr.*: „D. 1 b.m. wtargnęło niespodzianie 21 rodzin z Wyższej Poboriny na terytoryum czarnogórskie w okolicy Maistury. Pewien pasterz, który był przypadkowo świadkiem inwazyi, dał o tem znać bezzwłocznie do Cetynii zkąd wysłano 150 żołnierzy, którzy otoczyli wychodźców. Ludność męzka Pobori stawiała przez dni kilka zbrojny opór, gdy jednak zabrakło jej amunicyi, złożyła broń i pozwoliła się internować. Wychodźców przewieziono do odległych okolic, gdzie ich pozostawiono na wolności, jednak pod dozorem. Tylko trzech przywodców oddzielono i osadzono w Podgorycy pod kluczem.

Około 300 rodzin, które d. 10 marca zbiegły z Krywoszy do Czarnogóry, internowano w tych dniach w okolicy Saranci Kolasin nad Tarą. Kordon czarnogórski ostatniemi czasy otrzymał rozkaz strzelania na powstańców gdyby ci, według swej dotychczasowej taktyki uchodząc z pola walki, zbliżyli się do granicy czarnogórskiej. Stało się to już faktycznie dnia 12 b. m. pod Subopolje i d. 19 b. m. pod Wodice, gdzie banda Stojana Kovacevica w sile 35 głów została rozbitą, przyczem 3 powstańców padło, kilku odniosło rany, 15 zaś dostało się do niewoli. Sam Stojan Kovacevic wymknął się z 10 ludźmi. W dniach ostatnich kordon został na niektórych punktach wzmocniony. Każde, choćby najdrobniejsze zaniedbanie z rozporządzeń księcia, jest surowo karane.“

Do *Polit. Corr.* piszą z Petersburga, że wiadomość o odroczeniu koronacyi cara uważać należy za przedwczesną. Nie jest to zatem zaprzeczenie stanowcze wieści o odroczeniu, lecz owszem przyznanie jej prawdopodobieństwa.

Z Warszawy donoszą do *Pol. Corr.*, że według otrzymanych tam wiadomości z Petersburga, minister wojny podał wniosek uorganizowania wojskowego skarbowej straży granicznej, złożonej z 10.000 ludzi i zostającej dotychczas pod władzą ministerstwa skarbu.

O podróżach cesarza Wilhelma w bieżącem lecie donosi *Provinzial Corresp.*, że cesarz wyjedzie prawdopodobnie pomiędzy 12 a 18 czerwca do Ems na trzy tygodnie, poczem uda się na kilka dni na wyspę Mainau a ztamtąd wyjedzie na dalszą kuracyę także na trzy tygodnie do Gasteinu. W połowie miesiąca sierpnia powróci cesarz do Berlina i zamieszka na Babelsbergu.

Przedwczoraj przyjmował cesarz na osobnej audyencyi ks. biskupa wrocławskiego Herzoga. W pół godziny później był na audyencyi biskup osnabrucki. Na krótki czas przedtem przyjmował obu biskupów cesarzewicz, zaś minister wyznań Gossler zaprosił ich do siebie na obiad.

Dzienniki berlińskie donoszą, że wybory do Izby deputowanych mają być rozpisane w październiku.

Według *Kreuz Ztg.* ks. Bismarck ciągle jest jeszcze cierpiącym i nie ma widoków, aby przed upływem kilku tygodni mógł opuścić Friedrichsruhe. Z tego też powodu nie będzie prawdopodobnie obecnym przy drugiem czytaniu projektu o monopolu tytoniowym i w ogóle nie weźmie udziału w obradach parlamentu.

Nuncyusz papieski w Paryżu msgr. Czacki ciężko zachorował i życie jego jest w niebezpieczeństwie.

Ambasador austryacki w Paryżu hr. Wimpffen bezzwłocznie obejmie urzędowanie. Według telegramu *Köln. Ztg.* hr. Beust ma dziś wręczyć listy odwołujące prezydentowi Grévy.

Według telegramu z Oranu buntownicze plemiona południowo-algierskie z powodu braku żywności cofnęły się w kierunku południowo-zachodnim. Bu-Amema ma się znajdować o 150 kilometrów na zachód od Figuik a Si-Sliman cofnął się do Tasilelt.

Książę Aleksander bułgarski przybył onegdaj rano do Berlina i odwiedził cesarza, z którym następnie udał się na przegląd wojsk do Poczdamu. Po południu danym był u cesarza obiad na cześć księcia.

W Izbie ateńskiej prezes gabinetu Trikupis na interpelacyę z powodu wysłania dwóch okrętów greckich do Aleksandryi odpowiedział, że uczynił to dla uspokojenia i opieki Greków, bawiących w Egipcie. Jak donoszą do *Pol. Corr.*, okręty te są już cofnięte.

Z Kairu donoszą, że kedyw obawia się o swoje bezpieczeństwo tak dalece, iż ma zamiar, pod pozorem nieznośnego gorąca w Kairze, udać się do Aleksandryi pod bezpośrednią opiekę floty angielsko-francuskiej. Arabi-basza i jego koledzy ministrowie trwają w oporze przeciw urzędownie i poufnie stawianym żądaniom mocarstw, oświadczając, że ulegną tylko sile. Korespondenci francuscy i angielscy z Kairu utrzymują zgodnie, że Arabi-basza jest w ścisłem porozumieniu z sułtanem i w skutek jego wskazówek przyjął tak stanowczą postawę. Według telegramu *Köln. Ztg.* Arabi-basza miał się wyrazić, że Europejczycy nie potrzebują obawiać się niczego, gdyż wydali ich, nimby przyszło do walki.

Według listu z Paryża do *Pol. Corr.* z daty onegdajszej, prezes gabinetu francuskiego Freycinet nie myśli przystępować do żadnej dalszej akcyi w sprawie egipskiej, nie otrzymawszy wprzódy przyzwolenia mocarstw. W kołach rzędowych francuskich uważają, że potrzebnem jest, ażeby gabinety jak najprędzej wyraziły swoje zapatrywania w tej kwestyi, ponieważ sytuacya przybrała charakter bezpośrednio groźny i może spowodować konieczność szybkiego działania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 maja. Izba panów przyjęła w trzeciem czytaniu szereg projektów znajdujących się na porządku dziennym, poczem przystąpiła do wyboru członków delegacyi. Zostali wybrani pp. hr. Atems, hr. Coudenhove, ks. Czartoryski, br. Engerth, hr. Falkenhayn, Fluck, hr. Herberstein, Höfler, Huebner, generał-porucznik Latour, Fryderyk ks. Lichtenstein, baron Mayer, Franciszek ks. Salm, ks. Adam Sapieha, Fryderyk hr. Schoenborn, Scrinzi, Franciszek hr. Thun, Hugo ks. Thurn-Taxis, Otto Traun i ks. Windischgraetz.

Wiedeń, 26 maja. *Wiener Abendpost* oświadcza, że rząd nie objął od *Länderbanku* żadnych 15,000 sztuk akcyj kolei Franciszka Józefa i z tego też powodu nie mógł traktować z bankiem *Bodencreditanstalt* względem ich sprzedaży.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Serajewa, że asenterunek popisowych, należących do drugiej klasy wieku ukończył się wczoraj szczęśliwie. Po uskutecznionym poborze zgłosiło się jeszcze 4 dobrowolnie i z tych uznano 2 za zdolnych do służby wojskowej. W Banialuce odbył się asenterunek w wzorowym porządku; popisowi stawili się prawie w komplecie, oprócz tego zgłosiło się kilku ochotników.

Budapeszt, 26 maja. Izba niższa sejmu węgierskiego przyjęła 222 głosami przeciw 139 kredyt pacyfikacyjny. W toku rozpraw oświadczył prezes gabinetu Tisza, że rząd będzie starał się w przyszłości spełniać sumiennie przyjęty przez siebie mandat i wszystkie swoje zabiegi skieruje ku temu, aby bez narażenia monarchii na ciężkie ofiary pacyfikacya stała się dziełem zupełnem i aby administracya została udoskonaloną. Rząd zresztą będzie przestrzegał służących mu praw i spełni ciążące na nim obowiązki.

Berlin, 26 maja. Biuro Wolffa uważa za nieuzasadnione doniesienie, jakoby czynione były pewne kroki względem zebrania konferencyi ambasadorów w Konstantynopolu w sprawie egipskiej.

Petersburg, 26 maja. Wiadomość o przyjęciu hr. Loris-Melikowa przez cara i wizycie hr. Ignatjewa u hr. Loris-Melikowa potwierdzoną została urzędownie.

Ryga, 26go maja. Wczoraj na przedmieściu moskiewskiem w fabryce posadzek Schiera wszczął się pożar, w którym zgorzało 40 domów wartości $1/3$ miliona rsr. Stratę ponosi większa część stowarzyszeń assekuracyjnych rossyjskich.

Konstantynopol, 26 maja. Zakomunikowane Porcie ustne oświadczenie anglo-francuskie motywuje wysłanie floty skombinowanej potrzebą obrony interesów wszystkich mocarstw i utrzymania powagi kedywa. Wysadzenie wojska na ląd nie jest wcale zamierzonem. W razie potrzeby nastąpi porozumienie się z mocarstwami i Portą co do środków, które Francya i Anglia uważać będą za najwłaściwsze.

Praga, 27 maja. (*Tel. pryw.*) Zjazd lekarzy, jak się zdaje, będzie świetnym. Dotychczas zapisało się 600 członków. Obecnych jest przeszło 80 Polaków, w tej liczbie drowie Jakubowski, Krówczyński, Jordan, Talko, Rostafiński, Domański, Jerzykowski, Browicz, Janda, Sommer, Głowacki, Dunin Wąsowicz, Matlakowski, Żuliński. Przyjęcie najsympatyczniejsze.

Petersburg, 27 maja. (*Tel. pr.*) Redaktor dziennika *Petersb. Herold*, który zajmował stanowisko sympatyzujące z uciśnionymi żydami rossyjskimi, otrzymał surowe napomnienie.

Pożar w Rydze trwał do wczoraj rana. Ludność jest nadzwyczaj wzburzona. Władze podają, że pożar powstał przypadkowo.

Londyn, 27go maja. Do biura Reutera donoszą z Kairu, że prezes gabinetu egipskiego wręczył kedywowi notę, w której powiedziano, iż gabinet po przybyciu eskadry francusko-angielskiej zażądał od Porty instrukcyi i oczekiwał odpowiedzi, gdy kedyw oznajmił, że zgadza się na żądania francusko-angielskie. Przyjęcie tych żądań jest przeciwne jednomyślnemu zdaniu ministrów, że dopuszczenie obcej interwencyi byłoby obrazą praw sułtana, dlatego ministrowie proszą o demisyę. Kedyw, który działał odpowiednio do zapatrywań reprezentantów Francyi i Anglii, przyjął demisyę gabinetu i powołał dotychczasowego gubernatora Aleksandryi Omara-Lufti-baszę, ażeby mu powierzyć misyę utworzenia nowego ministerstwa.

Przed podaniem się do demisyi ministerstwo zredagowało odpowiedź na notę francusko-angielską. W odpowiedzi tej gabinet konstatuje, że żądania dwóch mocarstw dotyczą spraw wewnętrznych, co do których ministerstwo nie mogłoby wejść w układy bez naruszenia obowiązujących firmanów. Jeżeli rządy Francyi i Anglii sądzą, że sprawa ta wchodzi w zakres polityki ogólnej, to powinnyby przedłożyć ją sułtanowi.

Agenci dyplomatyczni Francyi i Anglii wieczorem zostali wezwani do pałacu kedywa.

Londyn, 27 maja. Izba niższa prowadziła dalej obrady szczegółowe nad bilem prewencyjnym irlandzkim i odroczyła się do czwartku. Gdy Gladstone wniósł odroczenie Izby, Lawson zażądał, ażeby rząd przyjął zobowiązanie, że w Egipcie nie użyje siły bez poprzedniego przyzwolenia parlamentu. Gladstone oświadczył, że nie może przyjąć takiego zobowiązania, jakkolwiek obecnie nie ma pewnego prawdopodobieństwa, żeby użycie siły było potrzebne. Zamiar naruszenia w tym wypadku zwierzchnictwa sułtana nie zgadzałby się z widokami innych mocarstw. Stosunki z Francyą są najprzyjaźniejsze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 maja 1882, godzina 1 m. 49, Losy kredytowe 176·50, Węg. akcye kredyt. 331·—, Akcye anglo-austr. 123.50, Akcye banku Union 123 10, Akcye kolei Karola Ludwika 317 25. Akcye kolei północnej 268 —, Akcye kolei południowej 139·—. Akcye kolei Alföld. 171·—. Akcye kolei Elżbiety 211·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 126·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·50 Losy regulacyi Cissy 109.25, Losy tureckie 27·—, Węgierska renta 119.75, Akcye banku związkowego 114 50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21½. Węgierskie losy 118·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie w końcu lepsze.

Wiedeń, 26 maja 1882, godź. 5 m. 30, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. ·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — —, Galicyjski bank rustykalny 102 75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 27 maja 1882, godz. 10 min. 10. Akcye kredytowe 336·80, Anglo-Austryackie 124·—, Unionbank 123·40, Kolej Karola Ludwika 316·70, Południowa 139 25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9·50½, Rubel papier. 1·21¼ Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z d. 26go maja. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12·50 zł., żyto —·— do —·— zł, jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·50 do 32 75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10·67 do 10.70 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 25 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 223.50 m., żyto —·— m., spirytus 57·— m., olej rzepakowy 45 30 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62 60 fr olej rzepakowy 69 25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 27 maja 1882 o godzinie 7 rano.
Barometr 739.7mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 17.4°C. Psychrometr wilgotny 15.5°C. Prężność pary 12.0 mm Wilgoć 81°/₀ Zachmurzenie 5. Wiatr W1 Ozon 7
Barometr idzie w górę.
Temperatura powietrza 13 9 ° R.
Stan barometru nad poziom morza 764.4m

Wykaz osób zmarłych

za czas od 1 do 10 kwietnia 1882.

Hruby Antonina, sierota po rotmistrzu, l. 12, na charłactwo. — Żytna Kamila, córka urzędnika magistratu, l. $^{9}/_{12}$. na drgawkę. — Węgierski Karol Julian, właściciel dóbr, l 73, na rozmiękczenie mózgu. — Dumau Bazyli, strażnik miejski, l. 38, na suchoty. — Onyszkiewicz Aniela, córka woźnego, l 15, na wadę serca. — Kaczorowska Zofia sierota zakładu ś. Teresy, l. 17, na gruźlicę płuc. - Kondracki Jakób, cieśla, l 52, na suchoty. — Bańkowski Floryan, murarz, l. 64, na rozedmę płuc. — Hudeczek Marya, żona konduktora kolei, l. 38, na suchoty płuc. — Chryściuk Paulina, córka, parobka, l. $^{11}/_{12}$, na ospę. — Dreksler Józef, kuśnierz, l. 66, na suchoty płuc. — Zdebski Leopold, syn palacza, l $2^{5}/_{12}$, na ospę. — Milli Felicya, córka nadkonduktora, l. 15, na błoniawę. — Melzer Magdalena, córka listonosza, l. 9, na ospę. — Postępska Władysława, córka urzędnika, l. 14, na rozkład krwi. — Sajewicz Teodor, syn urzędnika, l. $^{5}/_{12}$, na zagłobę kiszek. — Szpuler Franciszek, właść realności, l. l 52, na raka. — Szimmel Mortko, syn zarobnika, l. 7, na ospę — Rydel Stanisław, ogrodniczek, l. 21, na gruźlicę płuc. – Studzińska Marya, córka wyrobnika, l. 8, na dławiec. — Litwińska Antonina, sługa, l 18, na posocznicę. — Szułkowski Antoni, obywatel miejski, l 65, na raka żołądka. — Hruzik Seweryna, córka artysty malarza, l. 3. na zapalenie mózgu. — Petry Maksymilian, były urzędnik kolejowy, l. 41, na tętniak aorty. — Schönbach Józef, dziecko szewca, l $1^{1}/_{12}$ na ospę. — Schönblum Chane, żona właść realności, l. 47, na wadę serca. — Skodzińska Marya, żona gospodarza wiejskiego, l. 40, na raka żołądka — Romer Celestyna, wdowa po urzędniku, l 68, na wadę serca — Stasiek Maryan, syn zarobnika, l. 6, na ospę. — Saidak Roman, syn dozorcy szkolnego, l. 2, na gruźlicę płuc. — Polański Jan. ślusarz, l. 50, na gruźlicę płuc. — Górc Zofia, córka blacharza, l $1^{1}/_{12}$, na zapalenie oskrzeli. — Sułkowska Malwina, uczennica 6 klasy wydział. l. 14. na gruźlicę. — Feigel Kazimierz, syn doktora medycyny, l. $2^{5}/_{12}$, na zapalenie opon mózgowych. — Birkle Konstanty, syn agenta, l. 2, na difteryę. — Richter Władysław, syn greijzlera, l. $1^{2}/_{12}$, na nieżyt oskrzeli

Lwów, dnia 11 kwietnia 1882.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 27 maja 1882 r.

Hotel George'a

Pp A. hr. Dziednszycki z Gródka. T. Horodyski z Krogulca. K. Ochocki z Białobożnicy. G. Br. Wasylko z Czerniowiec. Dr. E. West z Czerniowiec.

Hotel Europejski.

Pp. W. Płocki z Sanoka. L. Sokolnicki z Rossyi N. Barber z Rożańca. J. Knodgen z Podwołoczysk.

Hotel Angielski

Pp. B Skibniewski z Balic W Janiszewski z Bolechowa. S. Biesiadecki z Krakowa H Wojakowski z Baluczyna. K. Szczepański z Podhajczyk.

Hotel Warszawski.

Pp. K. J. Tarnawski z Turynki. W. Tchórznicki z Pohorylec. K Piotrowski z Łuczyc. S. Piotrowski z Chorostkowa. J. Marcoin z Krakowa.

Hotel Kuhna.

Pp. J Podsoński z Polski. J. Kaminski z Lackiej woli W. Bartoszyński z Kamionki Strum J Czyżowski z Tarnopola.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południa (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 maja 1882.

	płacą zł. ct. (walutą austr.)	żądają zł. ct. (walutą austr.)
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł., m. k.	316 50	319 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171 —	174 50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	321 50	325 50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 —	101 —
„ „ „ 4 pr. w. a.	92 —	94 —
„ „ „ 5 pr. okresowe	100 —	101
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87 50	88 75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 10	103 10
„ „ „ 5 pr. w. a.	99 —	100 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101 —	102 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101 50	103 —
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	96 —	98 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 40	101 40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa	18 50	20 50
„ „ Stanisławowa	22 50	24 50
8. Monety.		
Dukat holenderski	5 54	5 64
Dukat cesarski	5 55	5 65
Napoleondor	9 45	9 55
Połimperyał	9 77	9 87
Rubel rossyjski srebrny	1 52	1 62
„ „ papierowy	1 20	1 22
100 marek niemieckich	58 30	59 05
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 24 maja 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.45	76 60
luty-sierpień	76.45	76.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.10	77.25
kwiecień-październik	77.10	77.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.80	131.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	134.50
„ „ 1864 po 100 zł.	174.—	174.50
„ „ 1864 po 50 zł.	173.—	174.—
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.05	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.50	92.65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.20	94.35

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)	płacą	żądają
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	99.—	99.50
Galicyi	100.60	101.—
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.—	98.40
Węgier	98.25	98.75

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126.75	127 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	343.70	343.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d.han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	85.—	87.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	558.—	560.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	212.—	212.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2713.—	2718.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	318.75	319.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.25	173.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	335.—	335.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	142.50	142.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.75	160.25

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.90	102.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.25	106.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.30
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	100.30
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.20	102.60
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.75	103.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.50	100.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.30	95.70
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.—	94.40
z r. 1867	100.—	100.30
z r. 1868	96.75	97.25
z r. 1872	95.25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.80	93.20

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.50	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa	19.40	19.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23 50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.75	40.25

7. Weksle (na 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.80	120.—
Paryż za 100 fr.	47.60.—	47.65.—

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.—	9.51.—
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 26 maja 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	20
„ „ „ w srebrze	77	—
Renta w złocie	94	10
Losy pożyczki z r. 1860	130	25
Akcye banku austro-węgierskiego	823	—
„ „ kredytowego	337	75
Londyn	119	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	60

Licytacye.

L. 4189. (3655 —3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Hryńka Wodziana 100 zł w. a. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 137 w Chodaczkowie małym dłużnika Hryńka Niedoszytko własnej, dnia 12 czerwca 18 lipca i 9 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 200 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 12 kwietnia 1882.

L 754. (3670 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku w kwocie 82 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskich w Niebieszczanach pod nr. 127 Marcina i Agaty Gackow, pod nr. 146 Wojciecha Gacka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej i pod n. 130 Jana Sokoła własnych, nietabularnych, w drodze publicznej licytacyi w dniu 1 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem się odbędzie, że realności te a mianowicie realność pod n. 127 niżej ceny szacunkowej 570 zł., realność pod nr. 146 niżej ceny 570 zł. a realność pod n. 130 niżej ceny 470 zł, na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie zostaną, a na ostatnim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cenę wywołania ustanawia się wyżej wymienione ceny szacunkowe; wadyum zaś co do pierwszej i drugiej realności w kwocie 57 zł. a co do ostatniej w kwocie 47 zł.

Kuratorem wierzycieli jest Stanisław Wojtoszewski z Niebieszczan a protokół zastawniczego opisania, egzekucjnego oszacowania i resztę warunków licytacyjnych wolno każdemu w registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko dnia 10 kwietnia 1882.

L. 68. (3676 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. a. w. względnie niespłaconej jeszcze reszty odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische-Boden-Credit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 5 czerwca, 3 lipca i dnia 4 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Klaji pod l. k. 96 w Marcyporębie w powiecie Wadowickim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 500 zł. a wadyum 50 zł. a. w. Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Kalwarya dnia 8 kwietnia 1882

L. 2535. (3674 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej delatyńskiego Banku zaliczkowego „Nadzieja" przeciw Adeli i Stefanowi Sager o 225 zł. a. w. z pn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużniczej w Łanczynie pod n k. 189 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w dniach 16 czerwca, 7 lipca i 28 lipca 1882, każdym razem o 10 z rana z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 385 zł a. w, wadyum 10 procent. Bliższe warunki mogą być w t s. registraturze przejrzane.

Delatyn dnia 30 marca 1882.

L. 4124. (3530 3—3)

Dnia 12 lipca i dnia 7 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 24 w Brzegach położonej w księdze Jngr, Tom I. Tern. IV strona 467 poz. 106 w połowie na imię Piotra Kustrzyckiego zapisanej w sprawie Mayera Finsterbuscha przeciw Piotrowi Kustrzyckiemu pto 460 złr. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1147 zł. 50 ct. wadyum 115 zł. Na tych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie, gdyby zaś na tych dwóch terminach sprzedaną nie została rozpisuje się trzeci dnia 12 września 1882 o 10 rano do ułatwienia warunków licytacyjnych.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del

Sambor dnia 31 marca 1882.

L. 1704 (3589 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Weingartena w kwocie 75 zł. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l k. 39 w Tatarynowie, ciała tabularnego niestanowiącej, na trzech terminach a to dnia 14 czerwca, 28 czerwca i 5 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 377 zł. a. w., wadyum 10 procent ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem p. Antoni Górski w Komarnie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Komarno dnia 20 marca 1882.

L. 1657. (3726 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Patlewicza 100 zł. w. a, z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie 28 czerwca, 27 lipca i 24 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rana licytacya gruntu w Barwinku „Szyprut" zwanego do masy spadkowej Fecia Wanata należącego ciała tabularnego niestanowiącego, cena wywołania 572 złr. w. a, zakład 57 złr. w. a.

Resztę warunków tudzież akta opisania i oszacowania można przejrzeć w registrat.

C. k. sąd powiatowy

Dukla dnia 6 grudnia 1881.

L 8763. (3724 1—3)

C. k sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Br. Przychockiego w kwocie 81 zł 24 ct z przynależnościami odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności w Łasosinie dolnej ad Jakóbkowice położonej wykazem hipotecznym l. 19 objętej dłużniczki Ewy Senugowej własnej w dniu 30 czerwca 1882 dnia 1 sierpnia 1882 i dnia 1 września 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, na których powyższa realność tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 1311zł. wa, wadyum zaś 132 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można w tut. Registraturze przejrzeć.

Nowy Sącz, 31 stycznia 1882.

Ч. 2162. (3643 1—3)

Ц. к. м. д. с8дъ пов'ѣтовый въ Коломыѣ росписуетъ лицитацію реальности Григорія и Анни Скородѣйч8къ пôдъ ч. к. 207 въ ПядикаХъ на заспокоеніє претенсій общества рольничо кредитового въ квотѣ 100 злр. въ 3 терминаХъ т: є: 28го червня, 28го липня и 30го серпня 1882, кождого раз8 о 10 часѣ передъ пол8днемъ зъ тимъ, що реальность тая на первихъ двохъ терминаХъ только висше или за цѣн8 выкличн8, на третôмъ терминѣ такоже и низше той цѣны спроданою зôстане.

Цѣна выклична виноситъ 200 злр. а вадіюмъ 20 злр. в. а.

О той лицитаціи завѣдомляєтся: Дирекцію общого рольничо кредитового Заведенія въ Львовѣ, єгзек8тôвъ Григорія и Анн8 Скородѣйч8къ, ц. к. Прок8раторію скарб8 въ Львовѣ, ц. к. оурядъ податковый въ Коломыѣ и всѣхъ прочихъ вѣрителей ипотекарнихъ и тихъ, которіибы по дни 7го лютого 1881, до книги гр8нтовой реченой реальности войшли, або которимъ бы зъ якихъ ниб8дь причинъ оухвала с8дова лицитацію дозволяющая дор8ченою бити не могла, черезъ к8ратора адв. Дра Раша и єдикта.

Коломыя, 24го лютого 1882.

L. 9487. (3732 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Samuela Rosinnera przeciw leżącej masie Julianny Szych pto 152 zł. dnia 20 czerwca 21 lipca i 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 126 w Sarzynie położonej, na 80 zł oszacowanej, zakład wynosi 8 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia

Leżajsk dnia 7 października 1881.

L. 4864. (3734 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Załościach podaje niniejszem do wiadomości, iż celem ściągnienia pretensyi w kwocie 61 zł. a. w. z pn. na rzecz Anny Geller odbędzie się na dniu 30 czerwca, na dniu 4 sierpnia i na dniu 22 września 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem w t s. budynku publiczna licytacya realności pod l. spis. 2624 w Załościach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, masy spadkowej Iwana Pawłyszyna i Hanny Pawłyszynowej własnej.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w kwocie 80 zł., wadyum wynosi 8 zł. a. w. Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się strony, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na realności pod l. 2624 w Załościach uzyskali, a którymby uchwała dozwalająca sprzedaż tej realności doręczoną być nie mogła na ręce kuratora Jana Skorobohatego z Założiec.

Załośce dnia 30 grudnia 1881.

L. 26560. (3761 1—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych wykonać się mających w latach 1882, 1883 i 1884 na gościńcach państwowych w sekcyi drogowej Siwka w stanisławowskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 8 czerwca b. r. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Stanisławowie powtórna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Suma fiskalna dla robót w r. 1882 wykonać się mających wynosi 5068 zł. 58 ct. aw.

Zastrzega się wyraznie, że tylko takie oferty będą uwzględnione, w których zaofiarowany opust z ceny fiskalnej wynosić będzie przynajmniej 10 odsetek na wszystkie trzy lata.

Dokumenta licytacyjne przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5 prc. wadyum z wyrażeniem żądanego wynadrodzenia nietylko cyframi ale także i literami w oznaczonym powyż terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 15 maja 1882.

L. 2884. (3731 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 20 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 190 w Kuryłówce położonej, na 331 zł oszacowanej, w sprawie egzekucyjnej Maryanny Maczaków przeciw Wojciechowi Rużakowi pto 80 zł. Zakład wynosi 31 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzane.

Leżajsk dnia 21 kwietnia 1882.

L. 8732. (3730 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 27 czerwca, 28 lipca i 29 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 652 w Leżajsku położonej, na 300 zł. oszacowanej, do Michała Horoszka należącej, w sprawie egzekucyjnej Berla Wandera pto 160 zł. Zakład wynosi 30 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 13 września 1881.

L. 2890 (3727 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gródku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Franciszka Dusil przeciw Józefowi i Maryi Ekes celem zaspokojenia resztującej sumy 561 zł. 6 ct. a. w. z pn odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 14 i 39 w Weisenbergu położonych, w trzech terminach a mianowicie dnia 1 czerwca i 22 czerwca powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 20 lipca 1882 nawet poniżej ceny szacunkowej, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Każda z tych realności sprzedaną będzie oddzielnie.

Cena wywołania realności nr. 14 1700 zł. a. w, zaś realności nr. 39 kwota 1100 zł. a. w., wadyum 10 procent. Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiony został kuratorem c. k. notaryusz Adolf Henze. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek dnia 1 kwietnia 1882.

L 15062. (3738 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Klary Margules w kwocie 2500 zł. z przyn odbędzie się dnia 6 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej po s. p. Maksymilianie Angermanie względnie do tegoż deklarowanych spadkobierców, małolet Emili, Zofii, Antoniny Angermanów, tudzież matki Maryi z Fechterów Angermann wedle dom 140 pag 441 n. 36 haer. i dom. 212 pag. 106 n. 39 haer. należącej realności pod l. $221^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 16700 zł., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1670 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 6 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, awokat dr Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Gajewski mianowany został.

Lwów dnia 13 maja 1882.

L. 20619. (3704 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 p. c. k. radcy Mochnackiego, w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc Banku hipotecznego 6475 zł. 68 ct. z przyn. odbędzie się dnia 11 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Józefa i Pauliny Czerników wedle Dom. 85 pag. 459 n. 13 haer. należącej realności pod l. $269^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 25340 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1267 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 grudnia 1880 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gajewski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Feiles mianowany został.

Lwów dnia 13 maja 1882.

L. 4075. (3695 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, że w dniach 27 czerwca, 18 lipca i 11 sierpnia 1882 odbędzie się w sądzie tut., każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności wykazu hipot. nr. 148 dla gminy Gorzyce objętej do masy spadkowej Feliksa Br. Konopki należącej a to celem zaspokojenia należytości Mieczysława Stojowskiego w kwocie 277 zł 50 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 6145 zł. 60 ct a. w., wadyum 615 zł Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dąbrowa dnia 24 maja 1882.

L. 891. (3677 1—3)

Podaje się do wiadomości publicznej, iż celem wydobycia 119 zł. z przyn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie rozpisuje się w sądzie publiczną sprzedaż domu l. k. 339 Jana Kapusty, ogrodu i stodoły l. k 106 Anny Kapusta własnych w Przeworsku położonych, na dzień 27 czerwca, 28 lipca i 29 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano, każde z tych przedmiotów osobno sprzedane będzie. Bliższe warunki w sądowej registraturze przejrzeć można.

Przeworsk dnia 31 marca 1882.

L. 2635 (3671 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Herscha Latke przeciw Onufremu Ładydze w kwocie 22 zł. w dniach 7 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 23 w Leszczynach położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 650 zł., a zakładem 65 zł. przeprowadzoną będzie

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 5 maja 1882.

L. 2739. (3672 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzetelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Tacyannie Szczur i masie leżącej Fedka Szczura w kwocie 250 zł. w dniu 7 lipca 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 82 w Starzawie położonej, o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 500 zł a zakładem 50 zł. przeprowadzoną będzie.

Na tym terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 1 maja 1882.

L. 5570. (3607 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Anczla Reischera przeciw masie Illa Bojczuka pto 140 zł. w. a. z pn. na dniach: 17go lipca, 17go sierpnia, 27go września 1882, w sądzie każdym razem o godz. 10tej przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Illa Bojczuka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 346 w Ilińcach powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 245 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 29go października 1881.

L. 6034. (3609 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Jekla Thau Mosesa przeciw Petrowi Kosowicz Jana pto 15 zł. w. a. z pn. na dniach: 19go czerwca, 20go lipca i 23go sierpnia 1882, w sądzie każdym razem o godz 10tej przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Petra Kosowicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 369/81 w Zabłotowie powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 120 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 12 zł. w. a

Zabłotów, dnia 31 października 1881.

L. 505. (3605 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Altera Lieber przeciw Petrowi Danysz pto 16 zł. 78 ct. w. a. z pn. na dniach: 26go czerwca, 27go lipca i 30go sierpnia 1882, w sądzie każdym razem o godz. 10tej przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Petra Danysza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 301 w Ilincach powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 192 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 20 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 3go lutego 1882.

L. 1215. (3606 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżeścha Jupitera przeciw spadkobiercom Dmytra Mykietiuk i Ołeksy Mykietiuk pto 160 zł. w. a. z pn. na dniach: 17go lipca, 17go sierpnia i 27go września 1882, w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, pod l. 189 w Ilincach powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 280 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 28 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 19go lutego 1882.

L. 7295. (3612 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżescha Jupitera przeciw Iwanowi Porehyło pto 17 zł. w. a. z pn. na dniach: 3go lipca, 7go sierpnia i 13go września 1882, w sądzie każdym razem o godz. 10tej przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Iwana Porehyło własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 281 w Ilincach powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 100 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 31go grudnia 1881.

L 6968 (3611 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Leiby Stettnera przeciw Michałowi Radysz pto 40 zł. w. a. na dniu 5go lipca 1882, w sądzie każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Michała Radysza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożnowie pod l. 376/367 powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 100 zł. oszacowanej, na którym terminie realność ta sprzedaną zostanie także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a

Zabłotów, dnia 30go grudnia 1880.

L. 5858. (3608 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Antoniego Kosińskiego przeciw Pawłowi Strenadka pto 34 zł. 74 ct. w. a. z pn na dniu 5go lipca 1882, w jednym terminie w sądzie o godz. 10tej przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Pawła Strenadki własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 128 w Tuczapach powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 350 zł. w. a. oszacowanej, a to za cenę szacunkową lub także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 16 września 1881.

L. 2581. (3610 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Leiby Eisnera przeciw Stefanowi Kosowicz pto 350 zł. w. a. z pn. na dniach: 26go czerwca, 27go lipca i 30 sierpnia 1882, w sądzie każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wiejskiej Stefana Kosowicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, pod l 50 w Demyczu powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 370 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 37 zł. w. a.

Zabłotów, dnia 24go grudnia 1881.

L. 3480. (3632 3—3)

Na rzecz fundacyi ś. p. Maksymiliana Siemianowskiego są przechowane w tutejszej c. k. głównej kasie krajowej następujące monety i kosztowności a mianowicie:

	zł.	ct.
1. Dwa cwancygiery z Matką Boską po 35 ct.	—	70
2. Jedna złota moneta z czasów króla Zygmunta	50	—
3. Jeden dukat z czasów Stefana Batorego	5	—
4 Jeden dukat przełamany bez wyraźnej daty	5	—
5. Jedna moneta srebrna z czasów Leopolda I. z r. 1696 . . .	2	20
6. Jeden talar z czasów Józefa II. z r. 1783	2	10
7. Jeden talar Leopolda z r. 1659	2	40
8 „ „ Maryi Teresy z r. 1766	2	10
9. „ „ angielski z r. 1606	2	—
10. „ „ „ „ 1598	2	—
11. „ „ austryacki „ 1657	2	40
12. „ „ wenecki „ 1789	2	—
13. „ „ Leopolda „ 1700	1	—
14. „ „ węgierski bez bicia daty	1	50
15. „ „ Gustawa z r. 1676	1	10
16. „ „ Ferdynanda VII z r. 1819 Hiszpański	1	50
17. „ „ francuski z r. 1624	2	—
18. „ „ „ „ 1612	2	—
19. „ „ włoski (5 li.) „ 1813	2	—
20. „ „ francuski (5fr.) 1811	2	—
21. „ „ węgierski z r. 1506	2	—
22. „ „ „ „ 1544	2	—
23. „ „ angielski „ 1660	2	—
24. „ „ „ „ 1677	1	60
25. „ „ „ „ 1690	1	20
26. „ „ Duński „ 1678	2	50
27. „ „ szwedzki „ 1647	2	50
28. „ „ „ „ 1669	2	—
29. „ „ austryacki „ 1852	2	—
30 „ półtalara „ „ 1694	1	—
31. „ „ „ „ 1704	1	—
32. „ „ „ bez wybicia r.	1	—
33. Jedna moneta na pamiątkę Lutra i Husa większa	1	50
34. „ „ „ mniejsza	1	—
35. „ „ pamiątkowa z r. 1773	4	—
36. „ „ „ z r. 1671 na odwrot. str. gładka	2	—
37. „ „ pamiątkowa z r. 1600	2	—
38. „ „ z wyciśniętym herbem z r. 1565	2	—
39. „ „ na pamiątkę ukończenia kolei połud. austr. z r. 1857 . . .	3	—
40. Jeden talar rzeczy pospolitej Genewskiej z r. 1796	2	10

Ponieważ wyszczególnione monety i kosztowności mają wartość numizmatyczną, przeto podaje się do publicznej wiadomości, aby umożliwić nabycie tych monet i kosztowności osobom, które nabywaniem podobnych rzeczy trudnią się, w którym to celu należy się zgłosić do Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa najdalej do dnia 15 lipca 1882.

Lwów dnia 23 maja 1882.

L. 4781. (3570 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia niniejszem, że egzekucyjna publiczna licytacya realności dłużników Josla i Estery Ehrlich w Knihininie na górce pod lk. 245 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej celem wydobycia należytości Eisiga Bleiberga w kwocie 900 zł. z pn. w zabudowaniu sądowem dnia 26 czerwca i dnia 11 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana przedsięwziętą zostanie.

Za cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową 1678 zł. 59 ct, a wadyum 168 zł. Dalsze warunki licytacyjne i protokoła zastawniczego opisania i oszacowania, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Stanisławów dnia 25 marca 1882.

L. 6988. (3566 3—3)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Anny Rozalii Prokesch i Debory Petzenbaum przeciw Bezalelowi Rosenzweigowi o zapłacenie 300 zł., 200 zł., 100 zł. i 300 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przzmusowa sprzedaż realności l. 184 dz VIII i $^3/_4$ części realności l. 141 dz. VIII w Krakowie położonych, dłużnika Bezalela Rosenzweiga własnych, w jednym terminie dnia 20 lipca 1882 o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania realności l. 184 dz. VIII stanowi jej wartość szacunkowa w kwocie 4144 zł. 70 ct, realność ta atoli i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, wszakże nie niżej 3500 zł.

Cenę wywołania $^3/_4$ części realności pod l. 141 dz. VIII zaś stanowi wartość szacunkowa w kwocie 5308 zł. 72$^1/_2$ ct. i te $^3/_4$ części tej realności i poniżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej 3500 zł. sprzedane będą.

Wadyum co do realności l. 184 wynosi 414 zł., co do realności l. 141 zaś 530 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akty oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzeć można.

Dla niewiadomej masy Estery Wortsmann i wierzycieli hipotecznych, którymby obecna uchwała licytacyjna lub następne z jakiego bądź powodu nie mogły być doręczone, lub którzyby po dniu 21 lutego 1882 do hipoteki weszli, ustanawia się kuratorem adw. dr. Osesnaka z substytucyą adwokata dra Trojnalskiego.

Kraków dnia 24 marca 1882.

L 16646. (3598 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 16562 zł. 42 ct, 38622 zł. 83 ct. i 36879 zł. 77 ct. a. w. z pn. odbędzie dnia 24 sierpnia, 28 września i 2 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Napoleona Korwina Sarneckiego wedle dom. 366 pag 261 n. 39 haer. i 40 haer. na leżących dóbr Turynka w powiecie Żółkiewskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 201284 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 20128 zł. 40 ct złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 29 stycznia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Żukotyński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Pająk mianowany został.

Lwów dnia 6 maja 1882.

L. 24665. (3633 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńca krakowskiego w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1883, 1884 i 1885 odbędzie się w c. k. Starostwie w Rzeszowie na dniu 12 czerwca 1882 o 12 godzinie w południe licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa konserwy wynosi na rok 1883:

1. Dla sekcyi drogowej jarosławskiej na przestrzeń gościńca od 96 do włącznie 127 kilometra 1245 metr. sześć. w cenie fiskalnej . . . . 4704 zł. 82$^1/_2$ ct.

2. Dla sekcyi drogowej ropczyckiej na przestrzeń gościńca od 172 do 175 kilometra włącznie 120 metr. sześć. w cenie fiskalnej . . . . 284 zł. 85 ct

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk lub kamieniołomów, z których materyał ten dostarczyć należy, mogą być przejrzane w powyżej wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych.

Pisemne oferty opiewające na przestrzenie gościńca, zaopatrywane z jednego miejsca pobrania materyału, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. z dołączeniem 5 prc. od sumy fiskalnej wynoszącego wadyum z wyrażeniem zaofiarowanych cen nietylko cyframi, ale też i literami, należy wnieść przed oznaczonym terminem w pomienionem c. k. Starostwie.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 12 maja 1882.

L. 25316. (3634 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców rządowych w Sanockim okręgu budowniczym w latach 1883, 1884 i 1885 odbędzie się w c. k. Starostwie w Sanoku na dniu 12 czerwca 1882 licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1883:

I. Na trakcie Podtatrzańskim.

1. Dla sekcyi drogowej Ustrzyckiej od 11 do 43 kilometra włącznie 2410 metrów sześciennych szutru w cenie fisk. . 5370 zł. 20 ct.

2. Dla sekcyi drogowej Sanockiej od 44 do 81 kilometra włącznie, 2520 metrów sześciennych szutru w cenie fiskalnej . 5533 „ — „

3. Dla sekcyi drogowej Rymanowskiej od 82 do 101 kilometra włącznie, 1560 metrów sześciennych szutru w cenie fiskalnej . . . . 2897 „ 80 „

II. Na trakcie Przemyskim.

4 Dla sekcyi drogowej Domaradzkiej od 135 do 171 kilometra włącznie, 1720 metrow sześciennych szutru w cenie fiskalnej . . . . 4403 „ — „

5. Dla sekcyi drogowej Rymanowskiej od 172 do 185 kilometra włącznie, 360 metr. sześciennych szutru w cenie fiskalnej . . . . 806 „ 40 „

Bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk, z których materyał ten ma być dostarczony, przejrzeć można w wymienionem c. k. Starostwie, do którego w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe, podawane być mają oferty, które w każdym razie opiewać muszą tylko na takie przestrzenie gościńca, dla których szuter lub kamień z jednego i tego samego szutrowiska lub kamieniołomu jest przeznaczony.

Oferty te mają być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., tudzież w 5 prc. wadyum, zaś oferowane w nich ceny winne być nie tylko cyframi ale także literami wyrażone.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub niepodane w oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 12 maja 1882.

L. 4475. (3569 3—3)

C. k. sąd obwodowy w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Antoniemu i Wincentemu Witosławskim o 2500 zł. a. w. ustanawia do przymusowej licytacyi realności dominikalnej pod l. k. 64, 94, 1 subr. 81 i realności rustykalnej pod l. k. 65 i 2 subr. 33 i 17 w Woli błażowskiej położonych, zapozwanym należnych pod waruskami ułatwiającemi jako termin trzeci dzień 21 czerwca 1882 o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza realności dominikalnej ustanawia się 3000 zł., realności rustykalnej 1000 zł., porękа złożyć się mająca 5 procent ceny wywoławczej, sprzedaż nastąpi także niżej tej ceny. Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i opisanie realności można przejrzeć w registraturze.

Sambor dnia 2 maja 1882.

L. 1060. (3588 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżescha Fischmanna w kwocie 20 zł. 58 ct a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 58 st. 71 w Pohorcach, ciała tabularnego niestanowiącej, na jednym terminie a to dnia 20 lipca 1882 o 10 godzinie przed południem w biurach tegoż sądu. Cena wywołania 485 zł. a. w., wadyum 5 proc. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem p. Antoni Górski w Komarnie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Komarno dnia 25 lutego 1882.

L. 15356. (3626 3—3)

Licytacya egzekucyjna realności względnie placu pustego l. k. 365 tab. 237 w Brodach (dwa ciała tabularne) Nachmana Maril i innych własnej, odbędzie się 22 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem w biurze nr. 2, jako na trzecim terminie, za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena szacunkowa oraz wywołania 61 zł. 50 ct., wadyum 3 zł. 10 ct. Reszta warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne można w sądzie przejrzeć.

C. k. sędzia powiatowy.

Brody dnia 27 lutego 1882.

L. 8864. (3625 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Linkera w kwocie 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie pow. miejsko-delegowanym w Nowym Sączu w dwóch terminach a mianowicie dnia 16 czerwca i dnia 21 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż ciał hipotecznych w gminie kat. Piątkowa położonych, wykazami hipotecznymi l. 31 i 74 objętych, dłużnika Mikołaja Poremby własnych z których pierwsze na 2 zł. 50 ct. a ostatnie na 283 zł. 56 ct a. w. są oszacowane.

Rzeczone ciała hipoteczne na powyższych dwóch terminach poniżej cen szacunkowych sprzedane nie będą. Wadyum co do ciała hipotecznego wyk. hip. gminy Piątkowa l. 31 objętego wynosi 30 ct. a. w., zaś wadyum co do ciała hipotecznego wyk. hipot. tejże gminy l. 74 objętego wynosi 29 zł. a. w. i wadya te mają być w gotówce złożone. Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 30 listopada 1880 do hipoteki powyższych ciał hipotecznych weszli i dla tych, którymby rezolucya licytacyę rozpisująca i dalsze następne z jakiegokolwiek bądź powodu nie mogły być doręczone, ustanawia się kuratorem ad actum adwokata dra Schornsteina w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy m. d.
Nowy Sącz dnia 3 kwietnia 1882.

L. 1513. (3604 3—3

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 19 czerwca 1882, na dniu 20 lipca 1882 i na dniu 23 sierpnia 1882, o godzinie 9 rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 112 w Zabłotowie położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Iwana Łukaszczuka i na 200 złr. a. w. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 34 złr. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów 17 marca 1880.

L. 6955. (3658 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Henryka Brechnera 40 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedane będą trzy kawałki gruntu w Zarębku Hulbojowym w Rajczy do dłużniczki Maryanny Holboj należące w trzech terminach 2 czerwca, 6 lipca i 9 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania 165 zł., wadyum 16 zł. 50 ct.

Milówka dnia 31 stycznia 1882.

Konkursa.

L. 29961. (3661 1—3)

Dnia 24 czerwca b r. odbędzie się we Lwowie, w kaplicy Św. Zofii przed południem po mszy św. losowanie z fundacyi posagowych, mianowicie: Jana Antoniego Łukiewicza, Wincentego Łodzi Ponińskiego i Elżbiety Czarkowskiej.

a) Sieroty nieznajdujące się obecnie na wychowaniu w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia Św. Kazimierza, a chcące brać udział w losowaniu z fundacyi Łukiewicza, mają najdalej do 20 czerwca b. r. zgłosić się u przełożonej tego Zakładu, tudzież w urzędzie parafialnym obrz. łać. Św. Mikołaja we Lwowie i tam udowodnić swe uprawnienie do losowania okazaniem metryki chrztu, jakoteż świadectwem sieroctwa i moralności, przez miejscową władzę wystawionem a przez właściwy urząd parafialny stwierdzonem.

Współubiegające się winne dnia 24go czerwca b. r. wysłuchać mszy św. w kaplicy Św. Zofii. Dzieci, które nie są w stanie same losować, tudzież sieroty, które 24ty rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

b) Do losowania z fundacyi Ponińskiego będą przypuszczone dziewczęta, które udowodnią, że są religii katolickiej, z rodziców ślubnych w Galicyi zrodzone i zamieszkałe, że 8. rok życia ukończyły, a 24go nieprzekroczyły, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogie, że ich rodzice, jeżeli jeszcze żyją, są również ubodzy i moralne prowadzą życie, lub gdyby już nie żyli, że pomarli bez pozostawienia majątku.

Od złożenia powyższych wymogów są uwolnione dziewczęta zostające w zakładzie Św. Kazimierza we Lwowie. Dziewczęta, które już raz wygrały los z jednej z tych fundacyi, nie mogą więcej losować z fundacyi Ponińskiego

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt, chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podanie w wyż wymienionym sposób opatrzone w potrzebne dokumenta, do c. k. Namiestnictwa najdalej do 16 czerwca b. r., dziewczęta zaś same mają jeszcze przed losowaniem, .. to 22 czerwca b. r. o godzinie 10tej przed południem, przedstawić się osobiście komissyi losowaniem kierującej, w zakładzie Sióstr Miłosierdzia.

Do ciągnienia losów przystąpią dziewczęta po kolei, według starszeństwa wieku.

Dziewczęta, które wyciągną los wygrywający, obowiązane są z woli fundatora modlić się za spokój duszy jego, a w dniu śmierci jego tj. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy św.

c) Do losowania z fundacyi Czarkowskiej będą przypuszczone dziewczęta niemniej jak 8my a nie więcej jak 24ty rok życia liczące, bez względu na to, czy wcale nie mają rodziców, lub też tylko ojca albo matki.

Mają jednak legalnie donieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem z rodziców polskiej narodowości, a w razie pochodzenia z rodziców nieślubnych z matki tejże narodowości, że prowadzą życie moralne i że są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty znajdujące się w zakładzie Św. Kazimierza we Lwowie

Sieroty, które już raz wygrały posag, wykluczone są od losowania.

Względem podań i przypuszczenia do losowania zachować się mają te same formalności, jakie zawiera niniejsze obwieszczenie co do fundacyi Łukiewicza.

Wygrywająca obowiązana jest modlić się za spokój duszy fundatorki, a szczególniej w dniu jej śmierci tj. 19 czerwca każdego roku.

Wylosowane sumy posagowe będą do czasu wyjścia za mąż dziewcząt wygrywających, lub też do czasu ich pełnoletności, korzystnie ulokowane, a rewersa doręczone ich uprawnionym zastępcom.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 21go maja 1882.

Ч. 29961. (3661 1—3)

Дня 24 червця с. г. отбудеся въ Львовѣ въ каплици св. Софїи передъ полуднемъ по служьбѣ Божой льосованье зъ фундацїи посаговыхъ, именно: Йоана Антонїя Лукевича, Винцентого Лодзя Понинського и Єлисаветы Чарковской.

а) Сироты не знаходящїи ся теперъ въ закладѣ сестръ Милосердя св Казимира въ Львовѣ на воспитанью, а хотящїи брати участь въ льосованю зъ фундацїи Лукевича, мают найдальше до 20го червця зголоситися у Настоятельки сего закладу и въ урядѣ парохїальнôмъ обр. лат парохїи св. Николая въ Львовѣ и тамже удоводнити свое управненїе до браня участи въ льосованю оказанїемъ метрики хрещеня якъ и свѣдоцтвомъ сиротства и обичайности черезъ власть мѣсцевую виставленого а черезъ дотичную парохїю затверженого.

Исполубѣгательки должнû на дню 24го червця г. с. въ каплици св. Софїи службу Божу вислухати.

Дѣти, котори сами не могутъ льосовати, сутъ рôвно якъ сироти, котори 24 рôкъ житя укôнчили, отъ льосованя виключенû

б) До льосованя зъ фундацїи Лодзя Понинського будутъ припущени дѣвчата, котори легально удоводнятъ, що сутъ религїи католической, въ Галичинѣ зъ родителей законнихъ зроджени, и замешкали, дальше, що 8їй рôкъ жития укôнчили, а 24го не переступили, що моральне житїе провадятъ, науку религїи побирали, сутъ убогими, що родичи ихъ если ще жиютъ, такожъ сутъ убогими, обичайно ся провадят, або еслиби вже померли, що не зôставили маетку.

Отъ зложенїя повижшихъ доводôвъ сутъ увôльненû дѣвчата знаходящїи ся въ закладѣ св. Казимира во Львовѣ.

Дѣвчата, которѣ вже разъ обдѣлени зôстали посагомъ одной зъ тихъ фундацїй, не могутъ больше льосовати зъ фундацїи Понинського.

Родичи или опѣкунове дѣвчатъ хотящихъ участвовати въ льосованю, маютъ внести писменную удокументовану просьбу въ способъ повижше виражений до протоколу подавчого ц. к. Намѣстничества найдальше до 16 червця с. г., дѣвчата же сами маютъ передъ тягненїемъ льосивъ а именно 22го Червця с. г. о годинѣ 10ій зрана представити ся лично комисїи льосованїемъ керуючой въ закладѣ сестръ Милосердя.

До тягненїя приступаютъ дѣвчата чергою пôдля старшеньства. Дѣвчата, котори льосъ выгриваючій витягнутъ, сутъ зъ волѣ фундатора обовязани молитися за упокой души его, а въ день смерти его, т. е. 24 марта кождого року службу божу вислухати.

в) До сучатїя въ льосованю зъ фундацїи Єлисавети Чарковской будутъ припущени дѣвчата не менше якъ 8їм а не больше якъ 24ри лѣтъ житя числящїи безъ взгляду на тое, чи родичѣвъ цѣлькомъ, або только отця або матери не маютъ.

Тїи маютъ легально доказати, що сутъ вѣри католической уроджени въ Галичинѣ або великимъ княжествѣ Краковскимъ зъ родичѣвъ польской народности, а въ разѣ походженя зъ родичѣвъ незаконнихъ зъ матери тойже народности, мусятъ вести житє обичайне и доказати, що сутъ убогими.

Отъ зложенїя вымаганихъ доказôвъ увôльнени сутъ дѣвчата сироты въ закладѣ сестръ Милосердя св. казимира въ Львовѣ знаходящїися.

Сироты, котори вже разъ виграли посагъ, сутъ виключени отъ льосованя.

Въ зглядѣ прошенїй о припущенїе до льосованя заховати ся маютъ тїи формальности, якїй въ обвѣщенїю симъ знаходятся, що до фундацїй Лукевича.

Вигриваюча естъ обовязана молитися за упокой души фундаторки Єлисавети Чарковской, а то особенно въ день 19 Червця кождого року яко въ день смерти тойже.

Вильосованїи суми посаговїи зôстанутъ до часу замужества выгриваючихъ дѣвчать, або до часу ихъ полнолѣтности користно ульокованн а дотичнїи реверси зôстанутъ ихъ заступникамъ управненимъ дорученн.

Зъ ц. к. Намѣстничества
Львôвъ дня 21 мая 1882.

Księgi gruntowe.

L. 2413. (3717)

C. k sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do powszechnej wiadomości, iż dochodzenia miejscowe mające na celu założenia księgi gruntowej dla gminy kat. Nieznanowice w dniu 1 czerwca 1882 rozpoczyna.

Każdy, mający interes prawny wzbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do obrony lub wyjaśnienia praw swych uzna za stosowne.

Niepołomice dnia 24 maja 1882.

Kuratele.

L. 520. (3646 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż Jakób Dobrowolski z Widełki uznanym został za obłąkanego, a kuratorem dla niego ustanowiono Jana Węglowskiego z Widełki.

Kolbuszowa 12 maja 1882.

L. 4671. (3654 1—3)

C. k. sąd obwodowy Przemyślu uznaje Leona Męcińskiego kandydata nauczycielskiego w Przemyślu za umysłowo chorego i oddaje go pod opiekę kuratora brata Dr. Konstantego Męcińskiego lekarza powiatowego w Szałacie.

Przemyśl dnia 3 maja 1882.

L. 2348. (3697 1—3)

Feśkę Dubyk z Kociubiniec uznano marnotrawczynią, kuratorem jest Iwan Hapij w Kociubińcach.

C. k. sąd powiatowy
Korsyczyńce dnia 26 kwietnia 1882.

L. 2045. (3657 1—3)

Rozalię Sienkiewiczową uznano marnotrawczynią i ustanowiono dla niej kuratora Bazylego Drozdowskiego. Oboje zamieszkali w Borszczowie.

C. k. sąd powiatowy
Borszczów dnia 13 kwietnia 1882.

L. 2170. (3733 1—3)

Tadeusz Biskupski c. k. nadporucznik uznany został jako umysłowo chory.

Kurator Lubin Biskupski z Kołomyi.

C. k. sąd powiatowy
Tłumacz 21 kwietnia 1882.

L. 2898. (3591 2—3)

Nad Wincentym Skrzyńskim 31 letnim synem Franciszka Ksawerego i Emilii małżonków Skrzyńskich z Krościenka wyżnego wskutek przyzwalającej uchwały sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 5 kwietnia 1882 l. 3583 zaprowadza się z powodu tępoty umysłowej kuratelę ustanawiając dlań kuratora w osobie ojca Franciszka Ksawerego Skrzyńskiego z Krościenka wyżnego.

C. k. sąd powiatowy
Krosno d, 28 kwietnia 1882.

L. 1741. (3602 2—3)

Rozalia Chowaniec z Tylicza uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dniem 29 kwietnia 1882 l. 2345 za marnotrawczynię uznaną została.

Kuratorem dla tejże ustanowiono Józefa Chowańca z Tylicza

C. k. sąd powiatowy
Krynica dnia 6 maja 1882.

L. 6310. (3506 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Bronisław hr. Romer ze Zwiernika, powiat. Pilzno, za chorego na umyśle uznany został.

Kuratorem dla niego ustanowiono Eustachego hr. Romera.

W Tarnowie 16 maja 1882 r.

L. 1709. (3486 3—3)

Podaje się do wiadomości, iż dla uznanego uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 12 kwietnia 1882 l. 3811 za marnotrawcę Bernarda Potli z Rogów ustanowiono kuratorem Mateusza Knapa z Rogów.

C. k. Sąd powiatowy
Dukla, dnia 29 kwietnia 1882.

Upadłości.

L. 2745. (3685 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie w miejsce uwolnionego p. Antoniego Lukschandla zamianował ck. notaryusza p Karola Prochaskę zarządcę masy rozbiorowej Leiby Lindenbauma w Leżajsku.

Rzeszów dnia 20 maja 1882.

L. 103. (3678 2—3)

W konkursie otwartym uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 23 październ. 1881 l. 11713 do majątku Scheindli Horowitz, wyznaczam na dzień 22 czerwca 1882 o godzinie 3 popołudniu w budynku c. k. Sądu powiatoweyo w Sanoku trzeci termin do likwidacyi tych wierzytelności, które z powodu opóźnionego zgłoszenia lub z innego powodu na pierwszym i drugim terminie do likwidacyi nie przyszły, na który termin wszystkich interesowanych niniejszem zapraszam.

Sanok dnia 10 maja 1882.

Towarnicki, C. k. Radca Sądu krajowego
jako komisarz konkursowy

L. 6592. (3721 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Szymona Frend właściciela młyna parowego i firmy S. Freund w Stanisławowie tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje postępowanie konkursowe wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem c.k. adjunkt sądowy Rybczyński zaś administratorem tymczasowym adw. krajowy Dr. Kattzenellenbogen mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia, w tutejszym Sądzie dla uniknienia skutków z uniewidnienia lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić, i na terminie dnia 27 lipca 1882 w Biurze I o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez Sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 1 czerwca b r, o 9 rano w B. I

Wierzycieli po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkałych wzywa się by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych Sądowi wskazali, inaczej dla nich kuratorów ustanowionym być by musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska“.

Stanisławów dnia 23 maja 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12606. (3708 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Włodzimierz Łuszpinski reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 marca 1882 l. 3941 notaryuszem w Komarnie w okręgu c. k. sądu obwodowego Samborskiego mianowany, przysięgę służbową złożył i urzędowanie tamże rozpocząć może.

Lwów dnia 16 maja 1882.

L. 11962. (3706 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że c. k. notaryusz Julian Rokicki reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 17 lutego 1882 l. 1491 z Sambora do Przemyśla przeniesiony urzędowanie swe w Samborze na dniu 27 maja 1882 zamyka i takowe dnia 31 maja 1882 w Przemyślu rozpoczyna.

Lwów dnia 16 maja 1882

L. 1690. (3623)

C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Rzeszowie wiadomo czyni, iż a) na podstawie statutu z dnia 26 lutego 1882 zawiązało się stowarzyszenie pod firmą „Towarzystwo

tkaczów w Błażowy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" z siedzibą w Błażowy i że firma ta na dniu dzisiejszym do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisaną została. b) Przedmiotem Towarzystwa tego jest, z jednej strony dostarczanie członkom swym potrzebnych im do wyrobu płótna materyałów, produktów surowych i zaliczek pieniężnych, z drugiej zaś strony pośredniczyć w sprzedaży wyrobów członków swojch. c) Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony d) Zarząd Towarzystwa sprawuje Dyrekcya z trzech członków złożona, w której skład wchodzą pp. Aleksander Rożejowski właściciel apteki w Błażowy, jako dyrektor; Antoni Kurzydło majster tkacki i właściciel gruntu w Błażowy jako magazynier i Franciszek Grochmalicki właściciel realności w Błażowy jako kasyer. e) Wszelkie ogłoszenia od Towarzystwa umieszczane będą w jednym z dzienników krajowych i będą wychodzić pod firmą Towarzystwa, zaproszenia zaś na walne zgromadzenia mogą pochodzić także od rady zawiadowczej, w którym to razie podpisywane będą:

„Rada nadzorcza Towarzystwa tkaczów w Błażowy stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką"

f) Za wszelkie zobowiązania Towarzystwa względem osób trzecich, odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swoim majątkiem według postanowień §§ 53 i dalszych ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Dz. u. p. N. 70, a do ważności zobowiązania potrzeba obok firmy Towarzystwa, podpisów dwóch członków Dyrekcyi.

Rzeszów 27 kwietnia 1882.

L. 17048. (3496)

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Juliusz Adam" we Lwowie w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych dnia 17 kwietnia 1882 wykreśloną została.

Z c. k. sądu krajowego handlowego.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1882.

L. 19723. (3662 1—3)

C. k. Sąd krajowy lwowski jako instancya pertraktująca spadek po Annie Dreier na dniu 29 marca 1879, we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej wzywa powołaną między innymi do dziedziczenia Babettę Dreier, ażeby w przeciągu roku do sądu tutejszego deklaracyę do spadku wniosła, inaczej pertraktacya w imieniu z kuratorem dla niej w osobie Józefa Steligi ustanowionym przeprowadzona zostanie.

Lwów, dnia 13 maja 1882.

L. 14371 (3653)

C. k Sąd obwodowy w sprawach cywilnych w Przemyślu uwiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Jana Hafnera, że wskutek prośby Anny Ostafińskiej dozwoliliśmy uchwałą równocześnie powziętą wydzielenia części realności pod l. k 164 i 59 na Błoniu w Przemyślu położonej, z przeniesieniem pozycyi 4 i 14 stanu biernego na wydzielone części w przedmiocie hypoteki łącznej. i że dla wspomnianych spadkobierców ustanowiliśmy kuratorem adw. Dr. Czaykowskiego z zastępstwem adw. Dr. Maochnackiego, doręczając pierwszemu wsp mnioną uchwałę.

Przemyśl 5 stycznia 1882.

L. 2964 (3509)

Złoczowski c. k sąd obwodowy jako handlowy powiadamia, że wskutek uchwały z dnia 25 lutego 1882 l 1574 wpisano na dniu 7 kwietnia 1882 w tusądowym rejestrze II dla spółek handlowych w ks. 1 str. 91. 92 n. 39 firmę: „Schwadron & Seiden kantor wymiany i komisowy w Złoczowie" (po niemiecku: „Schwadron & Seiden Commissions & Wechsler Comptoir in Złoczów") z siedzibą w Złoczowie, której jawnymi spólnikami są Izak Schwadron junior w Białoniowie i Chaim Seiden w Złoczowie zamieszkali, z których każdy z osobna do zastępywania spółki i podpisywania firmy jest uprawnionym i za spółkę osobiście odpowiedzialnym i która to spółka z dniem 1 stycznia 1882 się zaczęła.

Złoczów 29 kwietnia 1882.

L. 2864. (3644 2—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa Maryannę Boczkowską niewiadomego miejsca pobytu córkę Mikołaja Kobka, z Krajny, by deklaracyę do spadku swego ojca Mikołaja Kopka w Krajnej na dniu 16 września 1869 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłego w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia wniosła, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym ze spadkobiercami zgłaszającemi się i z kuratorem dla niej ustanowionym Pawłem Kopko z Krajnej.

Bircza, 19 kwietnia 1882.

L. 1383. (3505 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w skutek prośby Adama i Eweliny Daukszów do pras. 3 lutego 1882 l. 1383 wzywa obecnego posiadacza weksłu treści: „Niebieszczany dnia 8 stycznia 1880 na 1.000 zł." opiewającego, 6 miesięcy od daty wystawienia na własne zlecenie płatnego, przez Adama i Ewelinę Daukszów akceptowanego, podpisem wystawcy niezaopatrzonego, aby takowy sądowi tutejszemu w przeciągu 45 dni od daty trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym rzeczony weksel po upływie tego terminu na ponowne żądanie proszących za umorzony i nieważny uznany zostanie.

Przemyśl 8 lutego 1882.

L 5074. (3650 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Franciszki Woldrzych przeciw Mojżeszowi i Chaji Rosenthal pto 330 zł. wa ustanowił kuratorem dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza i Chaji Rosenthalów adw. Dr. p. Zakrzewskiego z substytucyą adw. Dr. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 18 maja 1882.

Kołomyja dnia 18 maja 1882.

L 4041. (3656 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Łucia Krechowca i innych przeciw Demkowi Kupinowi pto 345 zł. etc. dla możliwych niewiadomych wierzycielów, którzyby prawo zastawu na podciągniętej pod egzekucyę realności dłużnika pod Lp. 90 w Snowiczu nabyli kuratorem adw. Dr. Billet ze Złoczowa ustanowiony został.

Złoczów 25 kwietnia 1882.

L. 12180. (3707 2—3)

C. k. wyż Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że ck. notaryusz p. Sabin Budzynowski reskryptem wysokiego c k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 17 lutego 1872 l. 1491 z Dobromila do Sambora przeniesiony zamknie urzędowanie swe w Dobromilu dnia 31 maja i takowe w Samborze dnia 1 czerwca 1882 rozpocznie.

L. 11792. (3705 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że c. k. notaryusz p. Alojzy Schneider reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 17 lutego 1882 l. 1491 z Radymna do Dobromila przeniesiony, urzędowanie swe w Radymnie dnia 30 maja br. zamyka takowe w Dobromilu dnia 1 czerwca 1882 rozpoczyna.

Lwów dnia 16 maja 1882

L. 2893. (3669 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Aleksandra Kociatkiewiewicza i Albinę Kociatkiewiczową, że w sprawie egzekucyjnej Włodzimierza Rozwadowskiego przeciw nim o zapłatę sumy 6800 zł wa. z pn. uznano uchwałą z dnia 5 listopada 1881 l. 6608 cenę kupna 5/14 części dóbr Serwiry „Albinówka" zwanych jako częściowo w myśl warunków licytacyjnych przez nabywcę Kazimierza Sakowicza złożoną i wskutek tego dozwolono oddanie Albinówki w posiadanie fizyczne temuż nabywcy, dalej że uchwałą z dnia 31 grudnia 1881 l. 10125 przyjęto do wiadomości Sądu proto ół oddania a następnie, że uchwałą z dnia 1 kwietnia 1882 l. 421 wyznaczono na dzień 5 czerwca 1882 rozprawę względem płynności i praw pierwszeństwa wierzytelności cenę kupna dóbr Albinówki obciążających.

Ponieważ miejsce pobytu Aleksandra Kociatkiewicza i Albiny Kociatkiewiczowej nie jest znane, ustanowiono dla nich kuratorem p. adw. Dr. Heynego w Złoczowie zaś zastępcą kuratora p. adw. Dr. Billeta i zarządzono doręczenie ustanowionemu kuratorowi w ich imieniu tak uchwał powyżej wymienionych, jako też uchwał, które w toku dalszego postępowania egzekucyjnego będą wydane.

Jest więc rzeczą Aleksandra i Albiny Kociatkiewiczów zgłosić się do ustanowionego kuratora i temuż informacyi do przestrzegania ich praw potrzebnej udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi wymienić w ogóle zaś wszystkich do obrony potrzebnych środków użyć gdyż wynikłe, że zaniedbania skutki sami sobie będą musieli przypisać.

Złoczów dnia 13 maja 1882.

L. 8694. (3638 3—3)

Nowo kreowany urząd poczt wy w Miękuszu nowym w powiecie Jarosławskim rozpocznie urzędowanie z dniem 1szym czerwca i będzie przyjmować i wydawać wszelkie korespondencye i przesyłki jakoteż przekazy i powziątki do kwoty 200 zł. w. a. Urząd ten będzie połączony codzienną pocztą posłańczą z Radymnem.

Do okręgu doręczania tego urzędu pocztowego przydzielają się miejscowości: Miękisz nowy i stary, Tuchla, Zaleska Wola, Czerniawka, Korzenica i Nowagrobla.

Odległość Miękisza nowego od Radymna wynosi 17 kilometrów, co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

We Lwowie, dnia 10 maja 1882.

Mit 1ten Juni 1882 tritt im Orte Miękisz nowy (politischer Bezirk Jaroslau) ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs- und Nachnahmegeschäfte (bis 200 fl) befassen und mit dem Postamte Radymno durch eine täglich einmalige Fußbotenpost seine Verbindung erhalten wird.

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften: Miękisz nowy und stary, Tuchla, Zaleska Wola, Czerniawka Korzenica und Nowagrobla.

Die Entfernung von Miękisz nowy nach Radymno beträgt 17 Kilometer.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 10 Mai 1882.

L 20961. (3474 3—3)

C. k. sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi Weisshaus, że przeciw niemu został dnia 12 maja 1882, do l. 20961 na rzecz Leona Laufers kupca w Bernie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 148 zł. 35 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Weisshaus nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Dziubińskiego a tegoż zastępcą adwokata dra Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Zygmunta Weisshaus, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze. Lwów, dnia 13 maja 1882.

L. 5798. (3430 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie wzywa Marcina Kolczaka, z miejsca pobytu niewiadomego a powołanego do spadku po Michale Kolczaku dnia 19 października 1879 r. w Miechowicach wielkich z pozostawienie ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, aby się w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, inaczej pertraktacya ze spadkobiercami deklarowanymi i Franciszkiem Bolisą kuratorem nieobecnego przeprowadzoną będzie.

Radłów dnia 7 lutego 1882.

L. 9631/I (3744 1—3)

C. k. uprzyw.

Tow. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

Rozpisanie ofert.

Podpisana Dyrekcya zamierza uskutecznić w drodze przedsiębiorstwa przebudowanie murowanego mostu kolejowego nad strumykiem Kołomyjką w gminie Korolówce przy Kołomyi w ciągu tego lata.

Całkowite koszta tej roboty wynoszą w przybliżeniu według kosztorysu 9500 zł. Kamienie łupane potrzebne do tej budowy w ilości około 190 m. sz. dostawi jednak podpisana Dyrekcya.

Wzywa się więc Pp. przedsiębiorców, mających chęć objąć tę budowę, aby nadesłali ostemplowane oferty do tutejszej Dyrekcyi najdalej do 5 czerwca b. r. załączając jako wadyum kwotę 456 zł. w gotówce lub papierach wartościowych.

Odnośne plany, kosztorysy i warunki budowy można przeglądnąć tamże w godzinach urzędowych.

Lwów w Maju 1882.

Dyrekcya ruchu.

L. 9639/I. Towarzystwo C. k. uprzyw. (3715 2—3)

kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

Rozpisanie Ofert.

Na stacyi Lwów ma się postawić ogrodzenie na długość 615 m.

Zaprasza się więc P. p. przedsiębiorców do wniesienia ofert najdalej do 10 czerwca do podpisanej Dyrekcyi ruchu i nadesłania wadyum w kwocie 80 złr.

Odnośne plany można oglądnąć tamże w godzinach urzędowych.

Lwów, w maju 1882.

Dyrekcya ruchu.

Sezon 1882.

Świeże

WODY mineralne

zdrojowisk naturalnych tak krajowych jak zagranicznych, poleca handel

Karola Bałłabana

we LWOWIE.

Wszelkie zamówienia uskutecznia natychmiast. (2732 4-?)

Na sprzedaż

Piękna realność we Lwowie,

ulica Akademicka l. 10, przestrzeni sążni □ 620. Może być nabyta oddzieloną parcelą sąż □ 200 — z domem i frontowym placem, lub też cała przestrzeń z ogrodami, pla ami, domem piątrowym, oficyną z przynależytościami i znacznemi dochodami. Wiadomość udzieli właściciel **Łazienek św. Anny.** (3663 3—3)

Czteru medale zasługi za

Atrament czarny

kampeszowy

powszechnie uznany za najlepszy.

Flaszeczki po 10, 20, 30 i 50 ct. — w większych ilościach litr 50 ct. — oraz wszelkie inne atramenta i **farby do stempli** w różnych kolorach, flaszeczki po 15 ct.

Czernidło glicerynowe

do wszelkiego rodzaju obuwia — niedość, że daje prześliczny, trwały połysk i przyjemną woń, lecz przedewszystkiem skórę miękczy i powiększa wytrwałość — Pudełko po 10, 20, 30, 50 ct., przy większych ilościach kilo po 50 cent. — wynalazku

J. Ihnatowicza

magistra farmacyi i chemika sądowego.

we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE Sukiennice l. 20. (2981 5—?)

Konkurs.

Dr- medycyny chcący osiedlić się **w Peczyniżynie,** znajdzie stałą posadę lekarza kopalni w Słobodzie rungórskiej i destylarni w Peczyniżynie p p. Stanisława Szczepanowskiego i spółki z rocznem wynagrodzeniem 600 zł Jest także sposobność ubocznej praktyki — Peczyniżyn jest siedzibą sądu i Zarządu domen.

W miejscu i w okolicy tą także inne kopalnie.

Zgłaszać się należy do zarządu destylarni — p. **Szczepanowskiego** — w **Peczeniżynie.** 3745 1 3)

Kundmachung.

Der gefertigte Verein ladet, in Folge des § 46 seiner Statuten, seine Mitglieder nochmals, zu der am 5ten Juni ac um 6 Uhr Abends im Vereinslocale **in Brody** stattfindenden **Generalversammlung** höflichst ein.

Tagesordnung:

Aenderung der betreffenden Paragrafe seiner Statuten rücksichtlich des Pfandleihwesens.

Brody, 26 Mai 1882.

Credit-Verein

Registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung **in Brody.**

Für die Verwaltung: 3748

Anselm Schapira. Leo Münz.

Für die Direction:

Salomon J. Horowitz. M. A. Landau.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok

1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Nauczycielka

z wieloletnią praktyką, posiadająca gruntownie języki francuski polski i niemiecki i przedmioty szkolne dla szkół normalnych i grę na fortepianie poszukuje umieszczenia na wsi. Bliższa wiadomość, ulica Ormiańska **l. 35** na dole. ADRES **T. W. Lwów.** (3660 1—3)

Realność

w najzdrowszej części miasta, o dwóch murowanych domach parterowych, z obszernym placem pod budowe, ogrodem **i kamieniołomem, — wyborny kamień do budowy** zawierającym, objętości około jednego morga. jest **z wolnej ręki do sprzedania.** — Bliższa wiadomość u właściciela, ulica **Kurkowa** pod **l. 43,** za klasztorem Panien Franciszkanek. (3703 1-10)

Po zniżonej cenie

sprzedaje

Olej naftowy

konserwujący drzewo od psucia, mianowicie:

1 kilo rafinowanego, który koloru drzewa nie zmienia, używanego w miejsce pokostu 16 ct.

1 kilo zwykłego, który nadaje drzewu kolor brunatny, 12 ct.

Przy zamówieniu baryłki około 160 kilo opuszcza **znaczny rabat.**

Fabryka nafty

Piotra Miączyńskiego

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 47. (2806 3—4)

Materye

sukienne

tylko z trwałej dobrej wełny, dla mężczyzn średniego wzrostu **3 metry 10 centimetrów na ubior** z dobrej wełny za 4 zł. 96 ct. wa.
na ubior z lepszej wełny za 7 zł. 44 ct. wa.
na ubior z wybornej wełny za 10 zł. — ct. wa.
na ubior z najlepszej wełny za 12 zł. 40 ct. wa.

Pledy do podróży po 4, 5, 8 do 12 zł.; niepodobające się przyjmujemy napowrót za wynagrodzeniem portoryum. Wyborne ubrania, materye na spodnie, surduty, zarzutki, płaszcze, tyfli, materye strzępowate, sukna komiśne, szewioty, trykoty, peruwieny, doskiny, kamgarny i sukna bilardowe poleca

Jan Stikarofsky,

skład fabryczny w Bernie.

Wzory franco. Wzory na pap. kart. dla krawców niefrankowane. Zwracamy uwagę pp. **majstrów krawieckich** na obfity wybór i **nadzwyczaj tanie ceny.** Ponieważ wielu z moich p. t. odbiorców, zaszczycając mnie swojem zaufaniem, zamawia materye, nie widziawszy poprzednio wzorów, przeto przyjmuję towar w ten sposób zamówiony, jeźli się nie podoba, nazad. Wzorów na czarny peruwien i doskin nie można przesyłać, gdyż zamówienia takie są tylko rzeczą zaufania.

Korespondencye przyjmuje się w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim. (1715 23-24)

Księgarnia wydawnicza

J. M. HIMMELBLAUA

w Krakowie

poleca bogato zaopatrzony skład książek stosownych i **poleconych** na *premie* z złoconym napisem:

Nagroda pilności.

Przy odbiorze za kilka złr. ustępuję **stosowny** rabat i przesyłam na mój koszt również książki do **wyboru** przesyłam franko. Katalogi na żądanie darmo. (3586 2—4)

Szczególnie zwraca się uwagę zakładów żeńsk. na: **Pamiętniki młodej panienki,** pierwsze wrażenia i wspomnienia z podróży po Afryce i Ameryce, z 3ma kolor. rycinami, w pięknej oprawie 1 złr. 25 ct.

Wspomnienia z podróży młodej panienki, z 3ma kol. ryc., w pięknej opr.. 1 zł. 25 ct. — Dziełka te przeznaczone są dla panien katolic. przygotow. się do pierwszej komunii.

Główny skład

PIWA marcowego:

Leżak i eksportowe

w BUTELKACH.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Sz. publiczność, że w jego głównym składzie piwa butelkowego **przy ulicy Sykstuskiej l. 18,** dostać można następujące piwa w butelkach z najznakomitszych browarów, po cenach umiarkowanych, a mianowicie:

Piwo okocimskie,
„ lwowskie,
„ szwechatskie,
„ pilznieńskie,
„ damskie okocimskie,
Porter krajowy wyrobu Götza w Okocimie,
Piwo Czarne. Bock.

Zlecenia tak lwowskie jak i z prowincyi załatwiam jak najrychlej, prócz tego utrzymuję na składzie piwa eksportowe następujące:

Piwo okocimskie, pilznieńskie i szwechatskie.

Ten gatunek piwa wyrabianym bywa z najdelikatniejszych materyałów i jest obfity w młuto i dobrze wywarzony, dla tego może być polecony dla cierpiących jako lekarstwo, trzymam je na żądanie lekarzy.

Polecając się łaskawym względom z wysokiem poważaniem

((3127 7-12)

S. WIESER.

Owoce i jarzyny

najprzedniejsze ziemiopłody włoskie, codzień świeżo rwane, przesyłam w **maju** pocztą **franco** wolne od wszelkiego wydatku, za pobraniem

w koszyku 5cio kilowym

Szparagi białe, grube .	**2 zł.**	**80**	**ct.**
Karczochy 30—40 młode	**2**	**30**	„
Groch w łuskach . . .	**1** „	**50**	„
Czereśnie w najlepszym gatunku	**1** „	**90**	„
Kartofle nowe z r. 1882 .	**1** „	**30**	„

R. MAITI

w Tryeście.

(3895 6—6)

Ces. i król. wyłącz. uprz.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów

wynalazku perfumera

A. MACZUSKIEGO

w Wiedniu, Kärutnerstrasse 26.

C. k. wyłącz. uprzyw. **środek** ten do **farbowania włosów,** nadający siwym **włosom** trwałą barwę **czarną, brunatną** lub **blond,** sporządzony jest li tylko z substancyi roślinnej. t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi

1 flakon ekstraktu orzechowego, płynnego . . . . **zł. 3**
1 pudełko z **6** flaszkami na próbę **zł. 3,50**
1 flaszka mleka orzechowego odmładzającego włosy . . . . . **zł. 3**
1 słoik pomady orzechowej do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 2**
1 flakon olejku orzechowego do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 2**
$^1/_2$ **flakonu olejku orzechow.** do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 1**

W prawdziwym gatunku nabyć można

W perfumeryi Maczuskiego,

w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,

we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupców: Kamila Strzyżowskiego, Marcina Mullera i Leona Sedlaka. (3068 9—30)

Zakład wodoleczniczy

w SASSOWIE

otwarty dla chorych od 1s eg maja, pozyskał w tym roku na lekarza zakładowego **Dr. Ebersa,** ucznia profesora Winternitza, właściciela słynnego zakładu w Kaltenleutgeben pod Wiedniem, i sekundaryusza szpitala Rudolfa w Wiedniu. — **Dr. Ebers,** obznajomiony ze wszystkiemi procedurami hidropatyznemi, zaprowadza w SASSOWIE wszelkie ulepszenia, aby postawić zakład na równi ze zagranicznemi, pod względem środków leczniczych jako też i komfortu. — Woda w Zakładzie jest bardzo dobra i obfita. (3742 1-6)

Handel

O. T. Wincklera

we Lwowie

poleca

Szanownej Publiczności:

Farby suche i olejne przezemnie wyrabiane, w najlepszym pokości utarte, gotowe do malowania w najrozmaitszych kolorach.

Wszystkie gatunki **najlepszych lakierów,** dla nadania pewnym przedmiotom pięknego i trwałego połysku.

Pędzle francuskie i krajowe, w znacznym wyborze.

Krochmal połyskujący, przezemnie wyrabiany, najlepszy dla nadania bieliźnie ładnego połysku i sztywności.

Olejek sosnowy naturalny, nie mięszany z terpentyną i nie rozcieńczony wodą, dla nad nia powietrza lasu sosnowego w mieszkaniach i w pokojach chorych.

Rozpryskiwacze olejku sosnowego, bardzo praktyczne.

Proszek na owady, niezawodny środek do wytępienia wszystkich owadów w mieszkaniach, kuchniach i t. p. miejscach.

Najlepszą masę woskową na posadzki, przezemnie wyrabianą, już od przeszło 35 lat

Proszek do trawienia, dla organizmów słabo trawiących, dodawany do potraw wywiere ten sam skutek, co i w naturalnym stanie użyty. (3737 1-3)

Najlepszy szuwaks tłuszczowy, konserwujący skórę i nadający obuwiu ładny czarny połysk, premiowany na wystawach: w Londynie, Hamburgu i Wrocławiu.

Dla słabych i rekonwalescentów.

Koniak i stare wina

z piwnic

APTEKI pod „GWIAZDĄ“

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Koniak grande Champagne dla celów leczniczych, bardzo stary — cena $^1/_4$ litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

Wino Malaga, od roku 1846 na składzie będące — cena $^1/_4$ litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

Wino Tokajskie, bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena $^1/_4$ litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów, nieco słabsze jak Malaga, pochodzi z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena $^1/_4$ litrowej buteleczki 1 złr. w. a.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacye c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. **Alfreda Biesiadeckiego,** tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położn. Wgo Dr. **Karola Brauna** von **Foernwald** i profesora, nadradcy sanitarnego i dyrektora kliniki **Dr. Józefa Spaeth.**

„Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, własciciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogę wszystkim kolegom jak najsumienniej zalecić.“

Lwów 31 marca 1882. **Dr. Alfred Biesiadecki** m. p.
kraj referent sanit.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA, aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.“

Wiedeń 20 marca 1882. **Dr. C. v. Braun** m. p.

„Przysłane mi przez pana Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescentów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wino, tudzież wina lecznicze t. j.: chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe, rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe, drugie sumiennie wyrobione. Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1882 r. Profesor **Spaeth** m. p.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct., od 2ch 30 ct., od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct., od tuzina 80 ct.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą“.
„ w KRAKOWIE „ Wgo **F. Gralewskiego.**
„ generalny w WIEDNIU dla **Austro-Węgier** i dla **państw ościennych** u p. **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.
Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Kryżanowskiego w Czerniowcach.

(1676 25—?)

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

Dzbanki na wodę, piwo lub śmietanę i t. p. ze szkła taniego, ze szkła kryształowego, ze szkła okute z nakrywką. — z **porcelany** z nakrywkami i bez nakrywek,

także **kamienne** różne z nakrywkami i bez nakrywek.

(3593 1—?)

W **każdym** domu rodzicielskim, jako też i w rękach pp. **nauczycieli,** opiekunów, powinno się znachodzić dziełko **Dr. ANTONIEGO BERGERA** (wydanie III nowe), pod tyt.: **„Przewodnik dla młodzieży“** (dla obojga płci), w słabościach z zakażenia krwi pochodzących, oraz najnowsze sposoby leczenia, **z przydatkiem o onanizmie i o prostytucyi. — Nabyć można u autora za 1 zł., za pobraniem** pocztowem 1 zł. 20 cnt. **Także udzielam rady listownie pod dyskrecyą.** — Ulica Karola Ludwika l. 7. **Ordyn. domowa od 3–5 popoł.** (3026 5-?)

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 kwietnia b. r. ordynuje

w Karlsbadzie

Kaiserstrasse „Warschau“.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 2165 26–?

Podziękowanie i uznanie

p. KAROLOWI MARECKIEMU,

fortepianiście-stroicielowi,

we Lwowie, ul. Kopernika, gdzie telegraf,

składam za to, iż, z fortepianu dawnego fabrykatu, długiego, za umiarkowane wynagrodzenie, zrobił instrument zupełnie nowy i przewyższający wszelkie oczekiwanie, a to tak pod względem fa onu, który przedstawia istne cacko tegoczesne, jakoteż pod względem głosu, który może iść w zawody z każdym nowym fortepianem. Przyczem podnoszę, że p. Marecki obok swej znakomitej zdolności mechanika-fortepianowego, tudzież zdolności **najlepszego stroiciela** jest człowiekiem nadzwyczaj sumiennym i punktualnym przeto zasługuje ze wszech stron na zaufanie.

Leon Zagórski

3375 2–4) we Lwowie, ulica Zielona, Nr. 3.

Do sprzedania przy ulicy Źródlanej l. 15

Dom murowany z ogrodem i placem pod budowę, studnią w podwórzu i innemi potrzebami gospodarskiemi, na żądanie i z przyległym wielkim, do ulicy położonym ogrodem. Razem lub pojedyńczo. Bliższa wiadomość na miejscu. Pośrednictwo wyklucza się (3702 2—3)

WYBORNE

PIWO

W BUTELKACH I NA SZKLANKI

PORTER ANGIELSKI

ORAZ

POKÓJ do ŚNIADAŃ

POLECA HANDEL

NOWICKIEGO

ul. Halicka l. 52.

(3448 ?—6)

A. Stein, Dentysta i lekarz z Wiednia,

prz z krótki czas **w Tarnopolu** w chorobach zębów i ust ordynować będzie Równocześnie wprawia sztuczne zęby i szczęki — Mieszka w hotelu **Landau** (3600 3–3)

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest *Henryka Blocha*

Eter goścowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład **Eteru gośćcowego** u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem“ we Lwowie, zkąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 40–?)

Zmiana lokalu.

(3131 3–?)

Biuro nauczycielskie

Zuzanny Krzyżanowskiej

przeniesione z ulicy Czarnieckiego na ul. Grodzickich l. 13, poleca nauczycielki, nauczycieli prywatnych, guwernantki, ochmistrzynie i bony Francuski, Niemki, Polki i Angielki.

Naturalne

Nakładem A. Lesmana, Warszawa, Orla 2

tylko co opuściła prasę broszura pod tytułem: (3716 1—3)

Odpowiedź Jenerałowi Skobielewowi przez hr. Piotra Kutuzowa.

Cena na papierze żółtym kop. 50 — na papierze białym kop. 30 — do nabycia we wszystkich księgarniach.

W **patologicznych** wypadkach **braku regularności, w bladaczce,** niedokrewności i upławach, tudzież w wszelkich słabościach tajemniczych płci niewieściej, udziela skutecznej rady i pomocy pod zaręczeniem najściślejszej dyskrecyi (2293 18—?)

Specyalista chorób tajemniczych, pr. lekarz Wszech-Medycyny

J. KURPIEL przy ulicy Wałowej **l. 3,** I-sze piętro. — Ordynuje od 9 do 12 przed i od 2 do 6 po południu. Wchód i wychód, tudzież czekalnie separowane. — Także listownie.

Majątek

w pszennej glebie, pięć mil od miasta **Lwowa** do nabycia — przestrzeni przeszło tysiąc morgów przeważnie role i łąki. Majątek teraz zadzierżawiony na lat 9 — Bliższa wiadomość w **Dyrekcyi Towarzystwa Spożywczego.** (3294 6—6)

A. Dublowski

ulica Hetmańska l. 8 we Lwowie.

Poleca Wysokiej Szlachcie i P. T. Publiczności

nowo urządzony

Magazyn i Pracownię Sukien Męskich

zaopatrzone najlepszym wyborem materyj krajowych i zagranicznych.

(2-80 9–12)

3% Listy zastawne c. k. uprz. Zakładu kred. ziemskiego

Główna wygrana 50.000 zlr.

6 ciągnień rocznie, najbliższe ciągnienie 15go czerwca 1882.

Zalecają się największą pewnością dla ulokowania kapitałów i są we wszystkich c. k. kasach państwowych i prywatnych za gotówkę kaucyjną przyjmowane.

Do nabycia po kursie dziennym, także **w ratach miesięcznych po zlr. 5**

August Schellenberg we Lwowie

Sprzedaję i kupuję wszelkie Obligi Państwowe, Listy zastawne, Akcye i Monety, po cenach najumiarkowańszych.

Polecenia z prowincyi wykonują się natychmiast **bez doliczenia prowizyi.**

Zlecenia do zakupna i sprzedaży papierów wartościowych na giełdzie wiedeńskiej wykonują się pod najkorzystniejszemi warunkami. (3741 1—?)

Farby olejne

zupełnie do użycia gotowe

do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, narzędzi rolniczych i t. p oraz wszelkiego rodzaju lakiery, werniksy, farby olejne w tubach farby techniczne i farbierskie, palety, pendzle, bronzy, kit i wszelkie w zakres tychże wchodzące artykuły, w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach

poleca

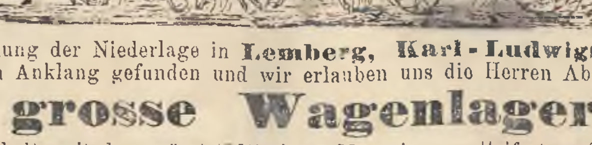
Skład fabryczny

farb, lakierów, produktów chemicznych oraz handel materyałów

HÜBNERA i HANKE we Lwowie

Rynek Nr. 29.

Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco (3005 8—15)



Unsere Eröffnung der Niederlage in **Lemberg, Karl-Ludwigsstrasse Nr. 5,** hat allgemein besten Anklang gefunden und wir erlauben uns die Herren Abnehmer auf das

grosse Wagenlager

das an Mannigfaltigkeit mit den grösststädtischen Magazinen wetteifert, aufmerksam zu machen.

Dasgleichen übernehmen wir die einschlagenden Reparaturen und versenden alle einzelne Bestandtheile in vorzüglicher Qualität.

Bestellungen werden schnellstens effectuirt.

SCHUSTALA & Com.

Hof-Wagenfabrik.

(3664 1—?)

Podziękowanie.

Niżej podpisani członkowie gminy **Kopytowa** w powiecie **Sokalskim** nawiedzeni ciężką klęską pożaru, otrzymali zapomogę w ilości 320 zł., za pośrednictwem Wiel. panów **Aleksandra Hulimki z Mycowa, Feliksa Obertyńskiego z Sawczyna, Zdzisława Obertyńskiego z Ciełąża;** otrzymali też zapomogę w zbożu od J. Wiel. **pana Stanisława Polanowskiego z Moszkowa** Podpisana Gromada doznała też wielkich łask od J Wiel. **dziedzica Zbigniewa Hr. Lanckorońskiego i tegoż małżonki.** Nie mogąc w inny sposób łaskawym J J W. W. i Wielmożnym panom odwdzięczyć się, składamy niniejszem z całego serca **podziękowanie,** niechaj Najwyższy wynagrodzi stokrotnie te hojne datki.

KOPYTÓW. dnia 18 maja 1882

Oleks Krysko, wójt gminny. **Szymon Zarzycki.**, zastępca wójta.

(3735)

Tylko 3 przedstawienia

Blondina z Wiednia,

który przez dłuższy czas miał przedstawienia w Pradze a obecnie do Lwowa przybył. Produkcye jego odbywać się będą **na linie drucianej,** 9''' grubej w wysokości 80′ a długiej 300′ w ogrodzie **strzelnicy miejskiej**

Dziś w sobotę dnia 27go, w niedzielę dnia 28 i w poniedziałek dnia 29 maja 1882, wielkie przedstawienia ulubionego artysty linoskoka **Blondina z Wiednia,** w swych nadzwyczajnych produkcyach.

Programy popisu przy kasie, a bliższe szczegóły na plakatach.

Ceny miejsc: Rezerwowane miejsca zamknięte 1 zlr.
miejsce siedzące . . . . 80 ct.
miejsce stojące . . . . . 20 ct.

Przed rozpoczęciem przedstawienia od godziny 3ciej popołudniu **wielki koncert** kapeli wojskowej 55 pułku piechoty, pod przewodnictwem swego kapelmistrza p. BACHO.

Przed otwarciem kasy nabyć można biletów w cukierniach pp. Kosteckiego i Staffa.

Początek produkcyj BLONDINA **o godzinie 6tej wieczorem.** (3701 2—2)

(3063 2—3)

Ważne dla Dam.

Z powodu bardzo wielkiego składu i niepomyślnego powodzenia w interesie, sprzedajemy nasz bardzo wielki skład

prawdziwych paryskich

kapeluszy damskich

najnowszego fasonu **o połowę taniej.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy lub koronkowy najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwem strusiem lub fantastycznem piórem i francuskiemi kwiatami **Ceny od 3 zł. do 12 zł. co przedtem podwójnie kosztowało.** — Kapelusze, któreby nie przypadały do gustu, przyjmujemy napowrót.

Grand Magasin de Modes

w Krakowie

ulica Grodzka Nr. 55/4.

H. 0.1894. (2706 6–10)

Kawa z Hamburga

wprost pocztą *franco* włącznie opakowania, jak wiadomo wyborna i dobra w smaku, w woreczkach 5 kilowych za pobraniem **Cennik gratis.**

Rio, wyborna i silna .	3 zł. 45 ct.
Santos wydatna i silna .	3 zł. 60 ct.
Kuba najwyb. zielona, silna .	4 zł. 10 ct.
Ceylon niebiesko-zielona, silna .	5 zł. ct.
Złota Jawa, szczególnie dobra .	5 zł. 20 ct.
Portorico, delikatna, dobra w smaku	5 zł. 40 ct.
Perłowa najwyborniejsza, zielona	5 zł. 95 ct.
Menado brunat., szczególnie dobra	6 zł. 35 ct.
Afryk. Perłowa Mokka prawdziwa, ognista	4 zł. 95 ct.
Arab. Mokka prawdziwa, szlachetna, ognista	7 zł. 20 ct.

A. B. ETTLINGER w Hamburgu

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l 12 dom Wernera

Papier z c. k.